VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 27)**

z dnia 3 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 27)

3 listopada 2016 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie spraw bieżących,

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2017 (druk nr 881) w zakresie:
1) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
2) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;
3) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP
4) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samo-
rządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7;
6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Kowalski** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikiem; **Małgorzata Sadurska** szef Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami; **Dariusz Gwizdała** zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego; **Agnieszka Kaczmarska** p.o. szefa Kancelarii Sejmu, **Adam Podgórski** zastępca szefa Kancelarii Sejmu, **Dariusz Salomończyk** p.o. zastępcy szefa Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami; **Beata Tokaj** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikiem; **Andrzej Łodyga** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Barbara Staniszewska** naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów, **Iwona Sokolińska** główny specjalista w Ministerstwie Finansów oraz **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska**, **Paulina Gabor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, zaproszonych gości, witam pana

ministra Jakuba Kowalskiego, witam przedstawicieli ministra finansów oraz Najwyższej Izby Kontroli.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Proponuję jednak rozszerzenie porządku dziennego o punkt sprawy bieżące. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że porządek został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem przechodzimy do punktu – sprawy bieżące.

Informuję państwa, że do sekretariatu Komisji wpłynął wniosek oskarżyciela prywatnego pani Moniki Zbonikowskiej o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Łukasza Zbonikowskiego. Propozycja prezydium Komisji jest taka, aby uwzględniając rodzinny charakter tej sprawy, wniosek ten rozpatrywać na posiedzeniu Komisji w dniu 30 listopada 2016 r. i aby posiedzenie to, na podstawie art. 156 ust. 1 Regulaminu Sejmu RP było posiedzeniem zamkniętym dla prasy.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła ten sposób procedowania. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję państwu.

Przystępujemy do realizacji porządku naszego posiedzenia. Materiały dotyczące budżetu państwa na rok 2017 otrzymali państwo pocztą elektroniczną oraz na urządzenia mobilne iPad.

Przypominam, że komisja regulaminowa zobowiązana jest przedstawić Komisji Finansów Publicznych opinię wraz ze wskazaniem posła koreferenta, który przedstawi naszą opinię na posiedzeniu komisji finansów.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2017 w części 03 – Kancelaria Senatu.

Proszę o zabranie głosu przez pana ministra Jakuba Kowalskiego.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwólcie, że pokrótce przedstawię główne założenia projektu budżetu na rok 2017 w części 03 – Kancelaria Senatu. Zacznę od dochodów.

Planowane na rok 2017 dochody budżetowe wynoszą 155 tys. zł i są niższe od kwoty ujętej w planie na 2016 r. o 187 tys. zł, to jest o blisko 55%. Zmniejszenia planu dokonano w szczególności w § 0970 – Wpływy z różnych dochodów z uwagi na niewystępowanie w 2017 r. jednego z tytułu wpływów, to jest wpływu związanego z zakończeniem kadencji i zwrotu niewykorzystanych przez senatorów środków na prowadzenie biur. Prognozowane dochody w tym paragrafie klasyfikacji budżetowej będą znacznie niższe niż w roku 2016.

Na dochody, które zostały ujęte w projekcie budżetu na rok 2017, składają się następujące pozycje: sprzedaż składników majątkowych (mówimy tu głównie o środkach transportu), wpływy ze zwrotu dotacji celowych przekazanych organizacjom pozarządowym na realizację zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, rozliczenia z lat ubiegłych, na przykład zwroty nadpłaconych składek ZUS.

Jeśli chodzi o wydatki, to projekt budżetu Kancelarii Senatu na rok 2017 przewiduje wydatki w łącznej wysokości 179 361 tys. zł, w tym: wydatki jednostek organizacyjnych Kancelarii Senatu przeznaczone na realizację zadań Senatu i jego organów oraz Kancelarii Senatu tj. 57 853 tys. zł, co stanowi 32,3% ogółu wydatków; wydatki związane z realizacją ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie świadczeń przysługujących senatorom w okresie sprawowania mandatu tj. kwota 46 508 tys. zł, co stanowi 25,9% ogółu wydatków i wydatki na zadania publiczne w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, zlecone do realizacji organizacjom pozarządowym tj. kwota 75 000 tys. zł, tj. 41,8% ogółu wydatków. Projektowane wydatki są o 21 165 tys. zł, tj. o 13,4% wyższe od wydatków Kancelarii Senatu zapisanych w ustawie budżetowej na rok 2016.

Oczywiście ten wzrost wydatków nastąpił w szczególności w rozdziale 75195, tj. Pozostała działalność i dotyczy środków przeznaczonych na dotacje celowe udzielone organizacjom pozarządowym, realizującym zadania publiczne w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Planowane wydatki w tym rozdziale wynoszą 75 000

tys. zł i są wyższe o 14 500 tys. zł, tj. o 24% od kwoty jaka została w 2016 r. przeniesiona do budżetu Kancelarii Senatu z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wysokość środków na dotacje, jeśli chodzi o rok 2017, została ustalona na poziomie planu z roku 2011 w części 03 Kancelaria Senatu. To jest taka sama kwota, jaką dysponował Senat na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą przed przeniesieniem środków do budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w roku 2012. A więc wracamy do stanu wyjściowego z roku 2011. Środki te zostały zaplanowane w trzech paragrafach klasyfikacji budżetowej: dotacja celowa z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom – i to jest kwota 40 500 tys. zł, dotacje dla stowarzyszeń – kwota 33 750 tys. zł i dotacje dla pozostałych jednostek, niezaliczonych do sektora finansów publicznych – to jest kwota 750 tys. zł. Zgodnie z ustawą o pożytku publicznym są wykazane inne podmioty poza stowarzyszeniami i fundacjami, które mogą ubiegać się również o dotacje na cele, o których mówiłem.

W rozdziale 75101 wydatki zaplanowano w wysokości 104 361 tys. zł. Przeznaczone są one na realizację zadań Kancelarii Senatu związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą działalności Senatu i jego organów oraz udzielaniem pomocy senatorom w wykonywaniu mandatu senatorskiego.

Struktura wydatków obejmuje wydatki bieżące jednostek budżetowych (77,3%), wydatki na świadczenia na rzecz osób fizycznych, to jest 20,5% i wydatki majątkowe (2,2%).

Wydatki bieżące ujęte w projekcie budżetu w wysokości 80 676 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2016 są wyższe o 4167 tys. zł, tj. o 5,4%, przy czym koszty realizacji znacznej grupy zadań dotyczących obsługi administracyjnej i technicznej Senatu i jego organów zostały ustalone na poziomie roku bieżącego. Wzrósł natomiast poziom niektórych wydatków związanych z koniecznością zapewnienia senatorom uprawnień wynikających z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz realizacją przez Kancelarię Senatu działań dotyczących obsługi procesu zlecania zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą i udzielania dotacji celowych na ich sfinansowanie, jak również kontroli i oceny realizacji zleconych zadań.

W szczególności w roku 2017 będzie prowadzona kontrola w zakresie stanu realizacji zadań oraz efektywności, rzetelności i jakości wykonywania zadań zleconych w roku bieżącym, a także prawidłowości wykorzystania środków publicznych, otrzymanych na ich realizację. Kontrole merytoryczne będą w znacznej części odbywać się w miejscu wykonywania zadania publicznego, poza granicami kraju, co wiąże się z ponoszeniem przez Kancelarię Senatu kosztów podróży zagranicznych osób delegowanych w celu przeprowadzenia kontroli.

W projekcie budżetu Kancelarii Senatu na 2017 r. zwiększone zostały również wydatki dotyczące współpracy Senatu ze środowiskami polonijnymi, w szczególności przeznaczone na organizację w Polsce oraz poza granicami kraju, spotkań, konferencji, konsultacji i seminariów z przedstawicielami Polonii, mających na celu wsparcie i aktywizację środowisk polonijnych oraz monitorowanie kondycji diaspory polskiej w różnych regionach świata.

Z grupy wydatków bieżących sfinansowana jest dominująca część zadań statutowych Kancelarii Senatu związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą działalności Senatu i jego organów oraz udzielaniem pomocy senatorom w wykonywaniu mandatu senatorskiego. W szczególności są to wydatki przeznaczone na przygotowanie, obsługę, dokumentowanie posiedzeń Senatu, komisji senackich, obsługę współpracy międzynarodowej Senatu, jego organów i senatorów, popularyzację wiedzy o Senacie, obsługę merytoryczną, organizacyjną senatorów i biur senatorskich oraz zapewnienie organizacyjno-technicznych warunków działania Senatu i Kancelarii Senatu.

Projekt planu wydatków przeznaczonych na świadczenia na rzecz osób fizycznych w 2017 r. wynosi 21 435 tys. zł i jest wyższy w stosunku do 2016 r. o 2298 tys. zł, to jest o 12%.

Wzrost wydatków nastąpił w pozycji budżetu dotyczącej finansowania działalności biur senatorskich i spowodowany jest zwiększeniem, od maja bieżącego roku, kwoty ryczałtu przeznaczonego na pokrycie kosztów funkcjonowania biura, jak również

koniecznością wypłat pracownikom biur senatorskich dodatkowego wynagrodzenia rocznego w kwocie znacznie wyższej niż w roku bieżącym. W 2017 r. pracownikom biur senatorskich, spełniającym warunki do otrzymania dodatkowego wynagrodzenia rocznego, świadczenie to będzie wypłacane za 12 miesięcy pracy w biurze. Natomiast w roku bieżącym wypłacone było wyłączenie za czas przepracowany w dwóch ostatnich miesiącach 2015 r. Za pozostałe 10 miesięcy 2015 r. dodatkowe wynagrodzenie roczne zostało wypłacone za zakończenie VIII kadencji Senatu w związku z likwidacją biur senatorskich.

Wydatki majątkowe zaplanowano w kwocie 2250 tys. zł i są one wyższe od wydatków majątkowych, ujętych w ustawie budżetowej na rok 2016 o 200 tys. zł, tj. o 9,8%. W ramach powyższej kwoty przeznaczono na zakupy inwestycyjne 1950 tys. zł oraz na inwestycje o charakterze budowlanym kwotę 300 tys. zł. Wydatki majątkowe obejmują rozbudowę systemu zabezpieczeń i monitoringu w pomieszczeniach użytkowanych przez Kancelarię Senatu. Ponadto w ramach wydatków majątkowych zaplanowano środki na zakup kopiarek oraz zakup sprzętu komputerowego, urządzeń do sieci komputerowej i aktualizacji oprogramowania.

Projekt planu wydatków na 2017 r. został sporządzony również w układzie zadaniowym. Zgodnie z tym projektem Kancelaria Senatu będzie realizowała dwa zadania budżetowe ujęte zgodnie z klasyfikacją zadaniową funkcji pierwszej – zarządzanie państwem oraz funkcji piętnastej – polityka zagraniczna. W projekcie budżetu przeznaczono na te zadania odpowiednio: 98 634 tys. zł oraz 80 727 tys. zł.

Jeśli chodzi o prezentację krótką budżetu w części 03, to wszystko; jesteśmy gotowi odpowiadać na pytania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Poproszę teraz koreferenta, panią poseł Halinę Szydełko. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, projekt budżetu Kancelarii Senatu na rok 2017 przewiduje wydatki w łącznej wysokości 179 361 tys. zł. Z tego największa część tych wydatków przeznaczona jest na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. To jest 41,8% tej kwoty. Kolejna pozycja w wysokości 32,3% to są wydatki jednostek organizacyjnych Kancelarii Senatu przeznaczone na realizację zadań Senatu, jego organów oraz kancelarii. I wreszcie 25,9% to są wydatki związane z realizacją ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie świadczeń, jakie im przysługują. Projektowane wydatki są o 13% wyższe od tych zaplanowanych na rok 2016. A ten wzrost wynika ze środków przeznaczonych na dotacje celowe udzielane organizacjom pozarządowym, realizującym zadania publiczne w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

Planowane na rok 2017 dochody budżetowe wynoszą 155 tys. zł i są niższe od tych zaplanowanych na rok 2016 o 54,7%. Jest to związane z zakończeniem kadencji i zwrotem niewykorzystanych przez senatorów środków na prowadzenie biur.

W rozdziale – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, zaplanowano wydatki w wysokości 104 361 tys. zł z przeznaczeniem na realizację zadań Kancelarii Senatu związanych z merytoryczną i organizacyjno-techniczną obsługą działalności Senatu i jego organów. Z tego największa kwota przeznaczona jest na wydatki bieżące jednostek budżetowych, tj. 80 676 tys. zł; świadczenia na rzecz osób fizycznych: 21 435 tys. zł i wreszcie wydatki majątkowe 2250 tys. zł.

Plan wydatków przeznaczony na świadczenia na rzecz osób fizycznych w roku 2017 jest wyższy w stosunku do roku 2016 o 12%. Ten wzrost wydatków dotyczy finansowania działalności biur senatorskich i spowodowany jest zwiększoną kwotą ryczałtu przeznaczonego na pokrycie funkcjonowania biur.

Wydatki bieżące jednostek budżetowych zaplanowano w wysokości ponad 80 000 tys. zł i jest to kwota wyższa w stosunku do roku poprzedniego o 5,4%. Wzrósł poziom niektórych wydatków związanych z koniecznością zapewnienia senatorom uprawnień wynikających z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. W tej grupie udział 66,5% stanowią wydatki przeznaczone na wynagrodzenia dla pracowników, uposażenia

senatorskie i pochodne od wynagrodzeń. Druga kategoria, procentowo to jest 21,5%, to zakupy towarów i usług; 5,8% to przeloty senatorów w krajowym przewozie lotniczym, przejazdy na terenie kraju środkami publicznego transportu i zagraniczne podróże, również środki na pokrycie kosztów działalności klubów i kół senackich – to jest około 3% tej kwoty. Wydatki na wynagrodzenia wypłacane na podstawie umów cywilno-prawnych zaplanowano w wysokości 2066 tys. zł, co stanowi 2,6% kwoty preliminowanych wydatków bieżących. I wreszcie środki na utworzenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla senatorów, tj. 0,6% wydatków bieżących.

Szczegółowej specyfikacji wydatków nie będę omawiać. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowano je w kwocie 2250 tys. zł i są one wyższe od wydatków majątkowych ujętych na rok 2016 o 9,8%. W ramach tej podwyższonej kwoty przeznaczono środki na zakupy inwestycyjne oraz inwestycje o charakterze budowlanym. Dotacje i subwencje to 75 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o plan finansowy w układzie zadaniowym, to na rok 2017 na obsługę parlamentu i jego organów w zakresie merytorycznym i organizacyjnym przeznaczono 98 634 tys. zł, na reprezentowanie oraz ochronę interesów Polski i Polaków za granicą oraz obsługę cudzoziemców przeznaczono 80 727 tys. zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli i Ministerstwa Finansów chcieliby zabrać głos? Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Andrzej Łodyga:

Andrzej Łodyga, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pragnę poinformować, że Najwyższa Izba Kontroli nie wnosi uwag do projektu budżetu przedłożonego przez Kancelarię Senatu na rok przyszły. Jednocześnie pragnę jedynie przypomnieć, że kontrolując co roku wykonanie budżetu przez Kancelarię Senatu wydawaliśmy opinie pozytywne, nie zgłaszając uwag ani wniosków pokontrolnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu przez panią poseł Krystynę Skowrońską, przedstawiciela Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, poproszę o głos na końcu, po wypowiedziach posłów, członków komisji regulaminowej, żebyście państwo przeprowadzili dyskusję. Mam pytania, ale nie chciałbym ich zadawać, jako poseł, w tej części – z taką też rolą przyszłam – chyba że będziecie państwo mieli inną procedurę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

To znaczy…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym, żebyście państwo przeprowadzili swoją dyskusję, a ja będę tą ostatnią osobą, która zabierze głos.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dobrze, rozumiem. Czyli ostatni głos w dyskusji rezerwuje sobie pani poseł Krystyna Skowrońska, przedstawiciel Komisji Finansów Publicznych.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej materii? Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałem zapytać o rzecz dość delikatną, a mianowicie o zadanie Senatu związane z opieką nad Polonią. Bardzo niepokojące w wypowiedzi pana ministra było takie stwierdzenie, iż wzrosty są spowodowane tym, iż powracamy do kwot, które istniały w starych budżetach, kiedy to zadanie było także w Senacie, a nie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Jest to uzasadnienie

cokolwiek niepokojące. Lubię wiedzieć, że pieniądze publiczne są wydawane celowo, a nie tylko z tego względu, że kiedyś te pieniądze w takiej kwocie wydawano. Czy mógłby pan przybliżyć, jakie to dodatkowe zadania w stosunku do obecnego roku Senat będzie w tym zakresie wykonywał, że te wzrosty są tak bardzo duże?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie ma mowy o zwiększaniu kwot w stosunku do MSZ, tylko my w roku poprzednim przejęliśmy niepełną kwotę z tego tytułu, że MSZ dzielił środki w taki sposób, że część była wykorzystywana w dotacjach udzielonych podmiotom, a część była przekazywana konsulatom. I ta część, która zostawała w dyspozycji konsulatów nie została przekazana do Kancelarii Senatu. Natomiast w tym roku Kancelaria Senatu otrzymuje całość tych środków, w wysokości dokładnie takiej samej, jaką wcześniej dysponowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Marszałek Senatu nie występował o zwiększenie tej kwoty, mimo tego, że były takie postulaty ze strony komisji łączności z Polakami i Polonią utrzymaliśmy kwotę…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Senacką?

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Tak, tak, oczywiście. Utrzymaliśmy kwotę na takim samym poziomie, jaką dysponowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych w latach ubiegłych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem zapytać pana, szefa Kancelarii Senatu, czy w środkach na rok 2017 mieszczą się środki na inwestycje, które mają być kontynuowane. Chodzi mi przede wszystkim o inwestycje oświatowe na Litwie, na Białorusi, na Ukrainie, które zostały zapoczątkowane w okresie kiedy dysponentem tych środków finansowych było Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Te zmiany zapadły bodajże w 2013 r., mimo tej wieloletniej, bo jeszcze przedwojennej tradycji, że tymi środkami zawsze dysponował Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Oczywiście, obowiązuje nas tryb konkursowy, jeśli chodzi o udzielanie dotacji i zlecanie zadań realizowanych. Natomiast mamy świadomość tego, że są realizowane inwestycje – szczególnie na Wschodzie – które należy kontynuować. W kierunkach, które wytyczyło prezydium Senatu, jest taki punkt, właśnie dotyczący inwestycji w infrastrukturę i będziemy tutaj, sądzę, z ogromną uwagą podchodzić do tych wniosków, które właśnie będą dotyczyły kontynuacji działań związanych z budową obiektów, choćby Domu Polskiego. Po dyskusjach, które do tej pory odbywały się na Prezydium Senatu, jestem przekonany, że Prezydium Senatu, podejmując ostateczne decyzje co do rozdziału tych środków, będzie przykładało ogromną uwagę do kontynuowania właśnie rozpoczętych procesów inwestycyjnych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Poprosiłabym o wyjaśnienie, dlaczego wydatki majątkowe tak bardzo spadły? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to może pani dyrektor to szczegółowo omówi.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Szanowna pani poseł, wydatki majątkowe zwiększyły się globalnie o 200 tys. zł, a więc one nie wzrosły. Uległa troszeczkę zmianie struktura wydatków. O 240 tys. zł więcej zostało zaplanowane na wydatki inwestycyjne, budowlane. W ramach tych środków będziemy realizować jedno zadanie dotyczące rozbudowy systemu kontroli dostępu do pomieszczeń, zajmowanych przez Kancelarię Senatu.

W ustawie na rok 2016 wydatki majątkowe w części dotyczącej Kancelarii Senatu, w rozdziale 75101 wynosiły 2050 tys. zł. Na rok 2017 zostały zaplanowane w kwocie 2250 tys. zł. Natomiast globalnie, w ramach części budżetu państwa, wydatki majątkowe uległy rzeczywiście zmniejszeniu. To wynika ze zmian, jakie nastąpiłyby w strukturze wydatków planowanych na dotacje celowe dla jednostek organizacji pozarządowych realizujących zadania w zakresie opieki nad Polonią i Polakami. To wynika właśnie z tych zmian w roku 2016, w którym przejmowaliśmy środki z MSZ. W momencie opracowywania planu finansowego nie mieliśmy dostatecznej wiedzy na temat tego, jakie zadania będziemy realizować. Zostało to opracowane na podstawie struktury, jaka wcześniej występowała, kiedy Kancelaria Senatu tych dotacji udzielała. Natomiast po przeglądzie ofert, jakie otrzymaliśmy z MSZ, nastąpiły już zmiany w samym planie finansowym. Zmiany nastąpiły za zgodą ministra finansów. A więc nastąpiło przesunięcie środków z wydatków inwestycyjnych do grupy: dotacje i subwencje. Na rok 2017 już nie planowaliśmy wydatków w grupie wydatków majątkowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Prosiłabym o uszczegółowienie, bo nie do końca zrozumiałam pani wypowiedź. W ustawie budżetowej na rok 2016 w wydatkach majątkowych jest wpisana kwota 11 850 tys. zł. Natomiast w projekcie planu na rok 2017 mamy 2250 tys. zł. Chciałabym się dowiedzieć, jakie wydatki były poczynione w roku 2016? Co zawierała kwota 11 850 tys. zł tutaj wyszczególniona i dlaczego te pieniądze stąd idą w tej chwili na dotacje i subwencje i na co będą przeznaczone? Co zostało tutaj zlikwidowane? Poprosiłabym o uszczegółowienie, bo z tej wypowiedzi, której pani udzieliła, ja niestety nic nie wiem.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Pani poseł, ze środków, które pierwotnie zostały zaplanowane w ustawie budżetowej na 2016 r. w ramach wydatków majątkowych w rozdziale 75195, z rozdziału, z którego są udzielane dotacje celowe dla organizacji realizujących zlecone przez Senat zadania, nie wydatkowaliśmy pieniędzy. Te pieniądze, po otrzymaniu ofert z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, po dokonaniu oceny, stwierdziliśmy, że wszystkie zadania, na które zostały złożone oferty, powinny być realizowane z grupy: dotacje i subwencje, tak jak to wcześniej też finansowane było ze środków MSZ.

Wystąpiliśmy do ministra finansów z pismem, bo mieliśmy pewne wątpliwości, czy zadania powinny być finansowane z grupy dotacji i subwencji, czy z wydatków majątkowych? Otrzymaliśmy pismo ministra finansów, że powinny być finansowane z grupy dotacji i subwencji, w związku z tym nastąpiło przesunięcie środków, za zgodą ministra finansów. Szef Kancelarii Senatu podjął decyzję o przeniesieniu wydatków z grupy wydatków majątkowych do grupy dotacji i subwencji. Stąd te zadania, na które zostały złożone oferty w MSZ, które my w pełni przejęliśmy, zostały sfinansowane przez Kancelarię Senatu, natomiast zmieniło się umiejscowienie tych środków w budżecie państwa.

Tak jak powiedziałam, w momencie konstruowania planu finansowego Kancelaria Senatu nie miała pełnej wiedzy na temat tego, na jakie zadania oferenci złożyli oferty. W związku z tym to zostało zaplanowane na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych. A w trakcie roku nastąpiła zmiana w budżecie i zgodnie z zaleceniem ministra finansów na rok 2017 już nie planowaliśmy wydatków w grupie wydatków majątkowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy pan poseł jeszcze się zgłasza?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, wygląda na to, że najcenniejsze pytanie zadał pan poseł Andrzej Matusiewicz. Pan odpowiedział na nie jak w bardzo dobrej szkole dyplomatycznej, że ma pan nadzieję, iż Prezydium Senatu podejmie, że Prezydium Senatu dofinansuje, iż będziemy mieli – padła jedna nazwa: Dom Polski. Natomiast ja jestem mocno zdziwiony i bardzo poprosiłbym o pisemne wyjaśnienie tej sprawy, a także o kopię pisma od ministra finansów, które nakazuje przenieść wydatki inwestycyjne do paragrafu – Dotacje i subwencje z wydatków majątkowych. Patrząc bowiem na tak skonstruowany budżet, w aspekcie pytania pana posła Matusiewicza o inwestycje dla Polonii, to nie Dom Polski, ale szopę polską można za te pieniądze wybudować. To jest co najmniej duża rozbieżność między jedną deklaracją, a drugą. Będą inwestycje poza granicami dla Polonii, czy nie będą? Tylko to nie na zasadzie, czy ma pan nadzieję, że prezydium podejmie, tylko: gdzie są te pieniądze? Dla mnie cokolwiek jest dziwne to przesunięcie.

W związku z tym, panie przewodniczący, wnoszę o dostarczenie pisemnych wyjaśnień i kserokopii pisma z Ministerstwa Finansów i wyjaśnienie, czy to przesunięcie, to była inicjatywa Kancelarii Senatu, czy ministra finansów. Nie do końca zrozumiałem, czy to było pytanie kancelarii do ministerstwa, gdzie to zapisać w budżecie, czy minister sam wystąpił z taką inicjatywą.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pan minister zechciałby się odnieść? Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Jeśli chodzi o tę inicjatywę, to była inicjatywa Kancelarii Senatu. To my występowaliśmy do Ministerstwa Finansów.

Zgodnie z życzeniem pana posła wyjaśnimy tę sprawę pisemnie, natomiast moja odpowiedź nie była odpowiedzią dyplomatyczną, tylko była jedyną z możliwych w obecnej sytuacji, w sytuacji, w której do 30 listopada ogłoszony jest nabór w trybie zgłaszania wniosków. Wszystkie podmioty, które są uprawnione, wymienione w ustawie o pożytku publicznym mogą wnioskować zgodnie z Uchwałą nr 9 Prezydium Senatu w sprawie określania kierunków działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą. Tutaj jest kilka sektorów tych działań. Piątym sektorem to jest sektor: infrastruktura polonijna; inwestycje w infrastrukturę placówek edukacyjnych, inwestycje w infrastrukturę domów polskich oraz siedzib organizacji polonijnych i polskich za granicą.

A więc my czekamy na to, żeby poszczególne organizacje, które są do tego uprawnione, złożyły wnioski, zgodnie z zasadami określonymi przez Prezydium Senatu. To tak samo dotyczy zadań inwestycyjnych, jak i pozostałych zadań tzw. miękkich – nazwijmy je tak roboczo – czyli wszystkich związanych choćby z nauką języka czy z kultywowaniem polskiej tradycji. W ramach tej procedury konkursowej Prezydium Senatu, po wcześniej zasięgnięciu opinii komisji senackiej odpowiedzialnej za sprawy Polaków i Polonii, jak również Zespołu Finansów Polonijnych, który został powołany przy szefie Kancelarii Senatu i składa się nie tylko z pracowników Kancelarii Senatu, ale też z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Kancelarii Prezydenta RP. Ten Zespół Finansów Polonijnych będzie również opiniował i dopiero będzie końcowa decyzja Prezydium Senatu.

A więc nie była to odpowiedź dyplomatyczna, tylko jedyna możliwa, jakiej mogłem udzielić w tej chwili, przed rozstrzygnięciem procedury w trybie konkursowym, w trybie naboru wniosków.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Z tej odpowiedzi i poprzedniej pana ministra wychodzi na to, że ta zmiana, którą dokonaliście w zapisie budżetu, powoduje, że ten budżet jest jeszcze bardziej zamazany, bo nie jest pan w stanie dzisiaj mi powiedzieć, ile z tych pieniędzy przeznaczonych na wsparcie Polonii pójdzie w wydatki twarde majątkowe, na inwestycje. Takiego przygotowanego tekstu, że wydajemy na projekty miękkie – tyle, na projekty twarde – tyle, w tej chwili nie ma. Dotacje i subwencje, jest duży worek z ładnym napisem, ale nic nie wiemy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Panie pośle, przedstawię przykład sprzed dosłownie kilku tygodni. Jedna z organizacji, która wystąpiła w trybie naboru wniosków z Ministerstwa Spraw Zagranicznych o budowę infrastruktury mającej służyć Polonii w Wielkiej Brytanii składała wniosek w trybie procedury MSZ o kwotę 400 tys. zł na budowę infrastruktury, która miała służyć polskim harcerzom w Wielkiej Brytanii. W wyniku nadesłanego uzupełnienia dokumentów, rozszerzono zakres działań inwestycyjnych do blisko 4 mln zł. Proszono o to, żebyśmy my, jako Senat, zweryfikowali tę decyzję Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przyznali większe pieniądze na ten cel.

Trudno jest przewidzieć i trudno jest jasno określić kwotę, jaka może być potrzebna, albo jaka może być wykorzystana przez organizacje polonijne, jeśli chodzi o budowę infrastruktury, o zadania inwestycyjne. Dlatego wszystko zostało włożone do jednej puli, żeby zobaczyć, jakie będzie zapotrzebowanie ze strony tych podmiotów, które realizują zadania za granicą i żeby wtedy podejmować decyzje, czy przedstawione projekty są realne, bo one często są bardzo nierealne (co pokazała nam sytuacja sprzed kilku tygodni) i czy dysponujemy odpowiednią kwotą, żeby skonsumować pełne zapotrzebowanie na zadania inwestycyjne, czy tych środków jest za mało. Wtedy będzie można decydować, czy mniej środków przeznaczyć na naukę języka, krzewienie tradycji i kultury, czy więcej na zadania inwestycyjne, czy na odwrót. To musi podlegać, w moim przekonaniu, każdorazowej, rokrocznej ocenie Prezydium Senatu, po wcześniejszych opiniach gremiów, o których wspominałem. Trudno by było tutaj postawić konkretną kwotę i konkretnie zapisać, że takie środki wydajemy na zadania inwestycyjne, a pozostałą część na pozostałe projekty.

Specyfika działania, choćby na Wschodzie, jest taka – o czym się przekonaliśmy w tym roku – że to co jest deklarowane we wnioskach organizacji polonijnych jest później bardzo brutalnie weryfikowane przez tamtejszą rzeczywistość. Wiele projektów albo nie jest realizowanych, albo są niedoszacowane, albo przeszacowane, choćby ten wzrost wynagrodzeń, o którym mówiłem na samym początku, jest potrzebny po to, żebyśmy mogli w Kancelarii Senatu, w Biurze Polonijnym zatrudnić fachowców, którzy będą potrafili weryfikować choćby kosztorysy inwestycyjne, które bardzo często rozmijają się z rzeczywistością. W tym konkretnym przypadku, w przypadku Wielkiej Brytanii, wysłaliśmy na miejsce trzech pracowników oraz przewodniczącą senackiej komisji do spraw Polonii i Polaków i oceniana sytuacja była na miejscu. Prezydium Senatu zostało zapoznane z tą oceną. A więc będziemy podchodzić do wszystkich kwestii bardzo indywidualnie. Będziemy starali się kontrolować na miejscu zarówno projekty w fazie oceny, jak i później wydatkowanie tych środków.

Było wiele uwag dotyczących tego, jak te środki były dzielone przez MSZ i jeszcze więcej uwag i zastrzeżeń dotyczących ich wydatkowania, rozliczenia i kontroli. Dzisiaj oczekiwanie w stosunku do Kancelarii Senatu jest takie, że będziemy w tej kwestii działali bardzo ostrożnie. Niestety musimy zwiększyć zasób kadrowy, jak również środki, chociażby na wyjazdy zagraniczne – o czym już mówiłem – żeby móc kontrolować, po pierwsze wydatkowanie, a później rozliczanie tych środków.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Skowrońska… Pan poseł jeszcze? Tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dosłownie dwa zdania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie ministrze, nie rozumiemy się. Istotą budżetu jest to, że się planuje i że się wie w momencie, kiedy składa się budżet do zatwierdzenia, jak chce się pieniądze w przyszłym roku wydatkować. Może jeszcze jedno; może wzrost zatrudnienia w Kancelarii Senatu nie jest potrzebny, kiedy w tych państwach, w których Polonia przebywa, mamy swoje ambasady i konsulaty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Na wstępie uczynię takie zastrzeżenie, że budżet Kancelarii Senatu opiniuję po raz trzynasty. Moje doświadczenie nie jest takim doświadczeniem jak pana ministra, który od paru miesięcy pełni tę funkcję, tylko znacznie dłuższym. I to jest również rozmawianie o środkach na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w przeszłości, nad wydatkowaniem tych środków, nad planowaniem, rozstrzyganiem konkursów, nad podejmowaniem inicjatyw, aby te środki były w MSZ jeszcze w kadencji 2001–2005 i potem zrealizowanie takiego rozwiązania i ostatecznie powrót.

Chciałabym powiedzieć generalnie o przygotowanym projekcie. Źle się go czyta. My przez wiele lat mieliśmy doświadczenie, że mogliśmy porównać rzeczy porównywalne; jak państwo bierzecie przykład z pana premiera Morawieckiego, czyli jabłka do jabłek, a nie przemieszanie faktów i liczb w tym projekcie.

Wychodząc z pierwszego założenia, nie będę mówić o dochodach, bo do dochodów akurat nie mam takich uwag. Dochody są śladowe i one wynikają z tego, co można sprzedać, albo w jakiś inny sposób te niewielkie sumy przysporzyć.

Jest to jeden z organów, który sam planuje swój budżet, a zatem tzw. święta krowa. Co państwo zaplanowali, to państwo do budżetu włożyli. Włożyliście państwo wydatki w wysokości 190,4 mln zł. I to jest wyższe o 13,4% w porównaniu do roku 2016. Śmiem twierdzić, że przy wyseparowaniu niektórych wydatków, które były incydentalne, ten wzrost na niektórych pozycjach wydatkowych jest znacznie wyższy. Nie wskazujecie państwo, po pierwsze, wydatków, które zostały wypłacone senatorom za ubiegłą kadencję, z poślizgiem w roku 2016, tak, aby mieć na starcie wydatki osobowe przeznaczane na senatorów.

Nie mamy również porównania wydatków roku 2016 do roku 2017 w zakresie wydatków na biura senackie. I tu przypomnę, że biura senackie przez wszystkie lata, pomimo zmiany ordynacji wyborczej i okręgów jednomandatowych dla senatorów, pozostają przy tym samym terenie. To taka uwaga dla wszystkich państwa posłów, że nasz teren działania jest znacznie większy, jak okręg działania senatora. To po pierwsze.

Po drugie, jeśli chodzi o wydatki osobowe Kancelarii Senatu, to mieliśmy do czynienia z wypłatami osobowymi w zakresie odpraw dla odchodzących pracowników Kancelarii Sejmu, w tym w randze „R-ki" i jeżeli to uznać, to trzeba byłoby pokazać nam bazę, od której państwo zwiększacie wynagrodzenia. Nie mamy żadnej informacji w materiałach, ile osób zatrudnia Kancelaria Senatu. Mam zatem pytanie do pana ministra, z iloma osobami rozwiązali państwo w roku 2016 stosunki pracy, ile wypłacono odpraw odchodzącym pracownikom, a ile państwo zatrudnili nowych pracowników?

Kolejnym porównaniem była sprawa – i nie mamy tutaj jasności, sami to musimy wyliczyć – ryczałtu na biuro. Dobrze byłoby, gdybyśmy tę kwotę znali. Mam pytanie do państwa, czy państwo konsultowaliście się w zakresie planowania – bo był obyczaj konsultacji w okresie przygotowywania budżetu między Kancelarią Sejmu i Kancelarią Senatu. Robiło się to dla porównania, dla parlamentarzystów identycznych kwot związa-

nych z ryczałtami na biura, identycznych kwot przeznaczanych z ryczałtów na wynajem mieszkań. Przypomnę, że w przeszłości bywało i tak, że Senat miał wyższą kwotę na jednego senatora niż na jednego posła. A więc, czy jest ta symetria? Jest to pytanie do pana ministra. Jest pan pierwszy, który przedstawia swój budżet, a zatem kieruję do pana to pytanie, bo gdyby Kancelaria Sejmu przedstawiała pierwsza, to byłoby to pytanie do Kancelarii Sejmu.

Jeżeli mam mówić jeszcze o budżecie, to w części tabelarycznej, dotyczącej między innymi wydatków i niektórych części budżetowych, to niestety nie można jej czytać tak, żeby się wszystko zbilansowało, bo brakuje niektórych paragrafów kwalifikacji budżetowej. I tak na przykład w tym zestawieniu, w załączniku nr 1, suma wydatków nie jest sumą tego, o czym państwo mówicie. Chociażby – bo już pełnej analizy nie robiłam i nie chciałabym; myślę, że sami państwo to zrobicie – brakuje paragrafu 4210.

Mamy w tej części również wskazane, że państwo podzielili to na dotacje i subwencje. I to są dotacje celowe dla zadań zleconych do realizacji fundacjom i dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom. Rozumiem, że tu państwo zamieścili opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Jest to nowa kwota w budżecie Kancelarii Senatu. Pamiętamy budżet z roku ubiegłego i jak to przekazywanie zadań i środków przebiegało. Pan minister powiedział, że do 30 listopada macie państwo nabór projektów. A zatem po stronie prezydium jest wstępne przygotowanie, na jakie części z zakresu zapotrzebowania państwo próbujecie ten konkurs przysposobić. To nie będzie tak, że wszyscy złożą zgłoszenia, bo mamy w tej sumie określoną kwotę na opiekę nad Polakami za granicą, tylko państwo z obserwacji, ze współpracy, z wypełniania tego zadania macie określoną inicjatywę.

Chciałabym zapytać, jak ta inicjatywa wygląda, bo w tym materiale nie ma, ile na poszczególne zadania w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą przeznaczy się środków? A są to dla nas, albo i dla tych, którzy będą przystępować do konkursów, zadania niezwykle ważne.

Generalne pytanie: ile państwo zatrudniacie osób i jak wyglądał stan zatrudnienia? Nie będę mówiła o okresie, kiedy jedni są na wypowiedzeniu, a inni przychodzą, tylko chodzi mi o owe lata, w których nie zazębiała się zmiana kadencji.

I jeszcze jedna rzecz; wszyscy pytają, jak wyglądają wynagrodzenia pracowników Kancelarii Senatu w stosunku do pracowników biur senackich.

Z części pytań szczegółowych mam pytanie dotyczące między innymi wydatków na wynagrodzenia wypłacane na podstawie umów cywilnoprawnych; zarezerwowano – państwo napisaliście w uzasadnieniu – 2 000 tys. zł. Jest to wzrost o 2,6%. Są to wydatki na wynagrodzenia wypłacane autorom z tytułu korzystania lub rozporządzenia prawami autorskimi lub pokrewnymi oraz wynagrodzenia wypłacane na podstawie umowy zlecenia i umów o dzieło, w szczególności za sporządzanie sprawozdań na przykład z wydarzeń odbywających się w Sejmie. Jak wygląda to w tej części, chodzi przynajmniej o trzy kolejne lata. Chciałabym, żeby państwo mogli nas precyzyjnie poinformować, bo kiedyś mieliśmy to opisane.

Są to wydatki większe na jednego senatora niż na jednego posła, gdybyśmy porównywali kancelarie. Wiem, że państwo odbywacie posiedzenia i praca Senatu jest inaczej zorganizowana, inaczej zorganizowane są posiedzenia komisji i posiedzenia Senatu. W związku z tym są też wyższe wydatki związane między innymi z przelotami. Jak państwo próbowali uzgadniać ten ryczałt na przeloty? Jak wygląda współpraca z przewoźnikiem w zakresie przelotów i przejazdów?

Ale o tych generalnych zagadnieniach, czyli: wyseparowanie i porównanie; bez odpraw, to były kwoty wysokie – to chcielibyśmy na pewno wiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce się odnieść…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Jeszcze jedno króciuteńkie pytanie. Pytanie to będę zadawała na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych i zadaję je wszystkim, którzy planują swoje wydatki. Ile można zaoszczędzić środków w budżecie, bo wydaje się, że on jest tak lekko z naddatkiem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani poseł, szanowni państwo, jeśli chodzi o stan zatrudnienia, to na 31 grudnia 2015 r. w Kancelarii Senatu mieliśmy 295 etatów. Stan zatrudniania na 30 października 2016 r., to jest 314 etatów.

Wpływ na ten wzrost o 19 etatów miały głównie dwie kwestie. Pierwsza to odbudowa Biura Polonijnego, które musi zająć się kwestiami związanymi z opieką nad Polonią i Polakami za granicą oraz kwestiami obsługi technicznej i formalno-prawnej podziału środków finansowych na dotacje właśnie w tym zakresie oraz fakt tego, że od obecnej kadencji parlamentu mamy jednego wicemarszałka Senatu więcej. Musieliśmy zorganizować dodatkowy sekretariat i obsługę, która wynika z tego tytułu, zgodnie z zasadami obowiązującymi w Kancelarii Senatu.

Jeśli chodzi o rok 2016, to zatrudniono 37 osób, a rozwiązano stosunek pracy z 18 osobami. Odpraw pracowniczych nie było, a liczba pracowników w Kancelarii Senatu, którzy osiągnęli wiek emerytalny lub osiągną do końca 2016 r. jest 31 osób. W roku 2017 prawo do emerytury nabędzie 6 kolejnych osób. Sumarycznie w roku 2017 będziemy mieli 37 osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych. Zaplanowaliśmy stosowne kwoty w budżecie, uwzględniając kwestię odpraw emerytalnych dla 15 osób. Uważamy, że nie jest to kwota przesadzona. Mamy już dzisiaj 12 deklaracji od osób, które chcą skorzystać ze swojego uprawnienia i przejść na emeryturę.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w Kancelarii Senatu to jest 7947 zł 50 gr. Jeżeli mówimy o porównaniu z przeciętnym umownym wynagrodzeniem miesięcznym brutto w biurach senatorskich, to porównujemy kwotę 7947 zł 50 gr do kwoty 3114 zł 79 gr, bo to jest aktualne na koniec września przeciętne umowę wynagrodzenie miesięczne brutto w biurach senatorskich. Kwota ryczałtu to jest 13 200 zł. Jesteśmy w pełnej korelacji z Kancelarią Sejmu. Poczyniliśmy stosowne uzgodnienia, jeśli chodzi o tę część, która jest związana z ryczałtami na biura senatorskie. Mamy zaplanowany wzrost o 500 zł, jeśli chodzi o ryczałt na funkcjonowanie biur poselskich i senatorskich, bo ta kwota ma być tożsama, zarówno w przypadku posłów, jak i senatorów w roku przyszłym i to jest wspólne uzgodnienie obu kancelarii.

Jeśli chodzi jeszcze o wynagrodzenia, to wynagrodzenie w Kancelarii Senatu jest o 1000 zł niższe niż w Kancelarii Sejmu. W Kancelarii Sejmu to jest 8945 zł 10 gr, a u nas 7947 zł i to są dane Najwyższej Izby Kontroli. Zostaliśmy zobowiązani przez senacką komisję regulaminową, która jednogłośnie podjęła stanowisko, żeby podjąć starania zmierzające do wyrównania tej dysproporcji. Dzieli nas zaledwie kilkadziesiąt metrów, wykonujemy te same zadania, bo trudno mówić o innych zadaniach, jeśli chodzi o obsługę posłów czy senatorów. W Kancelarii te zadania są bardzo porównywalne, natomiast 1000 zł niższe są wynagrodzenia pracowników w Kancelarii Senatu od pracowników Kancelarii Sejmu, jeśli mówimy o średnim, przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu.

Jeśli chodzi o kwestie szczegółowe, porównawcze, to pani dyrektor Agnieszka Szlązak, jeżeli będzie mogła odpowiedzieć, dysponując tymi danymi, które mamy ze sobą, to udzieli tych odpowiedzi. Na te pytania szczegółowe, na które nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć w tej chwili, udzielimy odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panu ministrowi. Proszę o zabranie głosu panią dyrektor.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Pani poseł, pani pytała, dlaczego nie ma w przedłożonym projekcie na przykład § 4210. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów w sprawie klasyfikacji budżetowej od 2016 r. nastąpiła zmiana. Na etapie planowania budżetu jednostki ujmują – w naszym przypadku wydatki, które na etapie wykonania są klasyfikowane w siedmiu paragrafach – w jednym paragrafie, w grupie wydatków bieżących. Stąd realizując postanowienia ministra finansów w zakresie klasyfikowania wydatków na etapie planowania te

wydatki są ujęte w grupie 4000. Stąd nie ma szczegółowej kwoty, która na etapie realizacji budżetu zostanie ujęta w § 4210.

Celem tej zmiany, jak było napisane w uzasadnieniu rozporządzenia Ministra Finansów, było pozwolenie na uelastycznienie wykonania budżetu, stąd grupowane są wydatki w jednym paragrafie.

Jeżeli chodzi o paragraf dotyczący umów cywilno-prawnych, paragraf dotyczący wynagrodzeń bezosobowych na rok 2017, to zaplanowaliśmy środki niższe niż w roku 2016. Zaplanowaliśmy w wysokości 1552 tys. zł. W ustawie budżetowej na rok 2016 zostały one zapisane w kwocie 1662 tys. zł. Jeżeli chodzi o rok 2015, to kwota wynagrodzeń bezosobowych wynosiła w ustawie budżetowej 1678 tys. zł. Natomiast wykonanie tych wydatków było 1099 tys. zł. Kwota niewykorzystana została ujęta w blokadzie wydatków.

Dlaczego są różnice między wykonaniem, a planowaniem; w głównej części są tutaj planowane środki na wynagrodzenia dla osób obsługujących posiedzenia Senatu, dla osób wykonujących stenogramy posiedzeń. Nie jesteśmy w stanie dokładnie oszacować tej kwoty, dlatego że nie wiemy, ile będzie posiedzeń i jak długo one będą trwały. Stąd pieniądze niewykorzystane ujmowane są w blokadzie wydatków. Nie są przeznaczane na inne cele. W roku 2014 wykonanie wydatków w tym paragrafie wynosiło 1190 tys. zł.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, może w kolejności, pani poseł jeszcze się zgłaszała.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Mówił pan o 19 etatach. Część z tych etatów przeznaczona jest dla wicemarszałka Senatu do obsługi jego sekretariatu, pozostałe w związku ze zwiększoną pulą środków na obsługę Polonii.

Chciałam się zapytać, czy w związku z tym, że ta kwota, która jest inna w porównaniu z ustawą budżetową na rok 2016 i po odjęciu, przeniesieniu tych wydatków majątkowych – jest to kwota około 14 mln zł. Czy te 14 mln zł wymaga dodatkowo, powiedzmy, 15 etatów? I czy w tym momencie te 15 etatów zostało zlikwidowane w Ministerstwie Spraw Zagranicznych? Tam bowiem była obsługiwana Polonia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie ministrze, może zróbmy w ten sposób, jeszcze jest pytanie ze strony pani poseł Skowrońskiej i wydaje się, że powinniśmy zmierzać już ku konkluzjom w tym punkcie, dlatego że od 20 minut przedstawiciele Kancelarii Prezydenta siedzą i czekają na korytarzu. Ja wiem, że to jest bardzo ważna kwestia, którą dyskutujemy, ale proszę panią poseł o zadanie pytania, a później pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ja nie mam pytania, ja mam prośbę. Są pytania i dzisiaj ta odpowiedź jest tak na okrągło i niestety nie potrafimy sobie wyrobić zdania. Ta odpowiedź nie jest precyzyjna. Mnie chodzi o precyzyjną odpowiedź. Na podstawie i w jakim trybie państwo rozpisywali konkurs na wydatkowanie środków na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą, jako że termin składania ofert jest do 30 listopada. Chciałabym otrzymać odpowiedź na piśmie.

Drugie istotne pytanie: ile wynosiły odprawy? Jeżeli bez odpraw przyjmujemy, że porównujemy sobie wynagrodzenia, wzrost funduszu płac, to byłoby to dla nas istotne.

I to co podnosiła pani poseł przede mną; państwo macie zwiększenie zatrudnienia, a zatem w tym przypadku po części powodem niższych wynagrodzeń pracowników Kancelarii Senatu jest zwiększenie zatrudnienia w stosunku do roku ubiegłego. Ten problem znamy. Jeżeli państwo chcielibyście na to zwrócić uwagę, będziemy wdzięczni. Dzisiaj rozpoczęła pracę Komisja Finansów Publicznych nad budżetem. I taki czasami jest obyczaj, różnie on jest realizowany, również mówi się o wynagrodzeniach w poszczególnych częściach, które są związane z budżetem. A zatem rozmawialiśmy dzisiaj o Komisji Nadzoru Finansowego i przy budżetach poszczególnych części, szczególnie tam, gdzie się planuje samemu, bo ta różnica jest znacząca. Siedzi koło mnie pan dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli i wie, że jeżeli NIK planuje swój budżet, to tam się pojawia sprawa wynagrodzenia.

Dwie rzeczy; wyseparowane od odpraw, które były wypłacone w 2016 r. Gdybyśmy mieli takie wyliczenie i tryb naboru konkursowego na te wszystkie zadania realizowane w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Reszta, to myślę, że komisja regulaminowa zajmuje się wykorzystywaniem pieniędzy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o tryb naboru, to tryb naboru został określony w drodze dwóch uchwał Prezydium Senatu. Jest to uchwała…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ja prosiłam, panie ministrze, na piśmie. Chyba, że pan minister chciałby objaśnić Komisji.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Tak, bo uchwała nr 8 Prezydium Senatu z 23 września mówi o tym, że Senat określa, pkt 1 – kierunki działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą po zasięgnięciu opinii Polonijnej Rady Konsultacyjnej oraz Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. I te kierunki zostały określone w kolejnej uchwale nr 9. Pkt 2 mówi o tym, że Prezydium Senatu określa również wysokość środków finansowych przeznaczonych na dofinansowanie zadań w ramach poszczególnych kierunków działań, o których mowa w pkt 1. Prezydium na razie nie podjęło tej decyzji, nie określiło tych poszczególnych środków. Podjęło decyzję, że czeka na to aż spłyną oferty i dopiero Prezydium Senatu będzie podejmowało decyzje co do podziału tych środków pomiędzy poszczególne zadania. Wszystkie te kwestie podlegają ocenie i decyzjom Prezydium Senatu, więc nie chciałbym się odnosić i w żaden sposób oceniać takiego trybu postępowania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Były tu jeszcze pytania o etaty.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Gdyby pani poseł mogła przypomnieć te pytania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Mówił pan o 19 etatach. To się wiąże ze zwiększonymi środkami w wysokości 14 mln zł. W związku z przeniesieniem tych środków z Ministerstwa Spraw Zagranicznych związanych z obsługą Polonii, mówił pan o zatrudnieniu. Część z tych pracowników jest zatrudniona w Kancelarii wicemarszałka Senatu. Jeżeli zostały przeniesione środki z Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz z zadaniem do was, to ja się pytam, czy w związku z tym tam została zmniejszona liczba etatów? Jaka liczba etatów była tam, że tutaj nagle pojawiło się powiedzmy około 15 etatów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Pani poseł, jeśli chodzi o kwestię etatów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, to jest pytanie do ministra spraw zagranicznych. Żadnych pracowników z MSZ do Kancelarii Senatu nie przejmowaliśmy. Odbudowaliśmy Biuro Polonijne od nowa, od podstaw. W momencie, w którym ono było likwidowane w roku 2012 liczyło około 20 pracowników. Dzisiaj takiej liczby jeszcze nie osiągnęliśmy. Jesteśmy w trakcie odbudowy Biura Polonijnego. Natomiast nie przejmowaliśmy żadnych pracowników z MSZ. Co się stało z tymi pracownikami w MSZ, którzy obsługiwali te zadania, tego nie wiem. To jest pytanie do ministra spraw zagranicznych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, ale pana koleżanka, pani minister czeka na korytarzu, ale jeśli pan musi, to bardzo proszę. Jeszcze jedno pytanie i zamykamy tę część.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Trzeba było poprosić do gabinetu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zapraszaliśmy.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Odgłosy dochodzące zza drzwi, panie przewodniczący, świadczą o tym, że nie musimy się śpieszyć. Atmosfera jest bardzo dobra na zewnątrz.

Ja zadam w takim razie tylko krótkie pytanie panu ministrowi, panie przewodniczący. Bardzo krótkie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Rozumiem odpowiedź, iż pan minister nie wie co się stało z ludźmi w MSZ. Ale chciałem zapytać: a co się stało z ludźmi w Kancelarii Senatu, kiedy to zadanie zostało przesunięte do MSZ kilka lat temu?

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Ci pracownicy zostali w Kancelarii Senatu. Zostali przesuwani do innych biur i z informacji, które zyskałem od mojej poprzedniczki było tak, że na miejsce osób, które odchodziły w tym okresie, korzystały z uprawnień emerytalnych, nie byli przyjmowani nowi pracownicy, tylko w sposób naturalny te osoby przechodzące z Biura Polonijnego zastępowały ich w obowiązkach.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Całe 20 osób?

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

To jest pytanie, na które nie mogę odpowiedzieć. Jestem szefem kancelarii od 6 miesięcy i nie mam wiedzy, jak wyglądały sprawy kadrowe w ostatnich 4 latach?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę o jednak swego rodzaju, powiedziałbym, dyscyplinę intelektualną. Dyskutujemy i dyskutowaliśmy w tej części nad projektem budżetu Kancelarii Senatu na rok 2017. Wszystkie te pytania, które zostały tutaj złożone w kierunku kancelarii, pan minister przyjął i tak jak zrozumiałem pan minister zobowiązuje się do udzielenia odpowiedzi, zgodnie z sugestią pani poseł Skowrońskiej, również odpowiedzi na piśmie, aby żadnych wątpliwości posłowie, członkowie komisji regulaminowej po prostu nie mieli.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jedno zdanie. Panie przewodniczący, ja bym jedną rzecz uszczegółowiła. W poprzednich latach opiniowaliśmy liczbę zatrudnionych. W tym budżecie po raz pierwszy w Kancelarii Senatu nie ma sprawy zatrudnienia pracowników, a więc tego, ilu pracowników jest zatrudnionych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Pani poseł, jestem od 2010 r. i przygotowuję projekty budżetu Kancelarii Senatu i nigdy takich informacji nie prezentowaliśmy w materiałach, które do państwa przekazujemy.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

To było w ustawie okołobudżetowej.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Nie…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ja też potwierdzam, jako poseł, członek tej Komisji, w latach poprzednich zajmowałem się, byłem koreferentem, jeśli chodzi o budżet Kancelarii Senatu dwa albo trzy razy. W związku z tym też potwierdzam, że w tych projektach ta rubryka dotycząca zwiększenia liczby etatów po prostu się nie pojawiała, podobnie jak w tej kadencji.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Pojawiała się.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

No, dobrze. Szanowni państwo…

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Pani poseł, ten projekt…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale, pani dyrektor, bardzo proszę, zadam teraz sakramentalne pytanie: czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Senatu? Nie ma. Uwag nie słyszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Uwagi – w jakim sensie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dotyczące konkretnych…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czy jest sprzeciw, tak?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie, nie. Tu chodzi o to, czy są uwagi dotyczące poprawki do tego projektu, który został przygotowany przez Kancelarię Senatu. Nie ma.

Zatem przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2017 w części Kancelaria Prezydenta.

Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję państwu z Kancelarii Senatu. Dziękuję bardzo.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Witam państwa, witam panią minister Małgorzatę Sadurską, panią minister z Kancelarii Prezydenta. Czuję się już uprawniony do tego, aby przechodząc do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2017 w części 01 Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej i planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP poprosić panią minister Małgorzatę Sadurską o zabranie głosu i prezentację projektu budżetu.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli państwo pozwolicie, to od razu omówię budżet Kancelarii Prezydenta, jak i Centrum Obsługi, bo zazwyczaj tak to było rozpatrywane, te dwa budżety łącznie.

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, projekt budżetu, projekt dochodów i wydatków Kancelarii Prezydenta na 2017 r. został państwu przedstawiony w informacji o projekcie budżetu do części 01. Budżet na 2017 r. został skonstruowany na podstawie przyjętych przez Ministerstwo Finansów wskaźników makroekonomicznych na 2017 r. oraz przekazanego przez Ministerstwo Finansów pismo dotyczące wzrostu wynagrodzeń o 1,3%.

W stosunku do wielkości budżetu, przyjętego w ustawie budżetowej na 2016 r., budżet w części 01 wzrasta jedynie o kwotę 720 tys. zł. W związku z powyższym, nie licząc wzrostu funduszu wynagrodzeń, projekt budżetu, który państwu przedłożyliśmy,

kształtuje się na poziomie planu wydatków roku 2016, mimo że planowany jest bardzo duży wzrost nakładów na inwestycje, o czym powiem za chwilę.

Projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP zakłada uzyskanie dochodów budżetowych w wysokości 593 tys. zł oraz poniesienie wydatków w wysokości 168 334 tys. zł. W ramach planowanej kwoty wydatków, wydatki bieżące wynoszą: 125 633 tys. zł, wydatki majątkowe: 11 800 tys. zł. Tutaj jest więcej prawie o 7 mln zł więcej niż w ustawie na 2016 r. Świadczenia na rzecz osób fizycznych wnoszą: 901 tys. zł oraz dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, tutaj jest kwota stała, bez zmian: 30 000 tys. zł.

Udział zaplanowanych na 2017 r. wydatków w poszczególnych rozdziałach, w wydatkach ogółem jest następujący; Kancelaria Prezydenta RP – 69,5%; BBN – 8%; Odznaczenia państwowe – 3,6%; Pozostała działalność – 1,1% i Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa – 17,8%.

Wydatki na sfinansowanie bieżącej działalności oraz zadań inwestycyjnych Kancelarii Prezydenta zaplanowano w wysokości 116 955 tys. zł, co stanowi – tak jak tu wcześniej mówiłam – blisko 70% całości budżetu części 01. Wydatki na sfinansowanie bieżącej działalności oraz zadań inwestycyjnych Biura Bezpieczeństwa Narodowego wynoszą 13 500 tys. zł, co stanowi 8% wszystkich wydatków części 01. Na ordery i odznaczenia państwowe przyjęto kwotę w wysokości 6000 tys. zł, to jest mniej o 2300 tys. zł niż przeznaczono na to zadanie w 2016 r. Związane jest to w szczególności z planowanymi oszczędnościami, jakie uzyskamy w wyniku przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówień publicznych i zastosowaniu trybów umożliwiających konkurencję między wykonawcami. Ponadto należy dodać, że w okresie ostatnich trzech lat, w latach 2013–2015 wydatki w tym rozdziale nie były większe niż 5500 tys. zł rocznie, więc urealniamy plan do późniejszego wydatkowania. Chcę państwa zapewnić, że zmniejszenie wydatków na ordery i odznaczenia nie wpłynie negatywnie na politykę odznaczeniową pana prezydenta.

Wydatki na pozostałą działalność, czyli sfinansowanie Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, Wspólnej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz uposażenie i utrzymanie biur byłych prezydentów wynoszą bez mała 2 mln zł, tj. 1862 tys. zł i są w stosunku do roku ubiegłego mniejsze o kwotę 621 tys. zł. Kwota przeznaczona na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, tak jak mówiłam, pozostaje na poziomie 30 000 tys. zł.

W 2017 r. wydatki majątkowe zaplanowano w wysokości 11 800 tys. zł, w tym w kancelarii: 11 500 tys. zł i w BBN: 300 tys. zł. Należy podkreślić, że wzrost w stosunku do 2016 r. następuje o kwotę prawie 7 mln zł, dokładnie 6900 tys. zł. I tak, jak mówiłam wcześniej, my robimy to poprzez przenoszenie i urealnienie planów w poszczególnych paragrafach, urealnienie planów do wydatków i robimy to bez de facto zwiększenia budżetu w części 01, bo ten wzrost w części 01, kiedy patrzymy w procentach, jest o 0,4%. Po drugie, wprowadzamy racjonalizację i oszczędność w wydatkowaniu środków. I tutaj planujemy taką kwotę 2300 tys. zł. Tutaj również wchodzimy w tą oszczędność, jeżeli chodzi o ordery i odznaczenia. Po prostu chcemy wprowadzić prawo zamówień publicznych do postępowania w sprawie orderów i odznaczeń. Kwoty, które płacimy i ordery, które będziemy zamawiać – chcemy, żeby całe to zamówienie było bardziej konkurencyjne, a tym samym tańsze.

Zaplanowane do realizacji w 2017 r. zadania inwestycyjne są konsekwencją wieloletniego harmonogramu rewitalizacji i modernizacji obiektów zabytkowych oraz narodowych dóbr kultury, tak jak Pałac Prezydencki czy Belweder. Państwo posłowie na posiedzeniach Komisji, kiedy ja się z państwem spotykałam, czy to na posiedzeniu Komisji w ubiegłym roku, kiedy rozmawialiśmy o projekcie budżetu, czy potem, jeżeli chodzi o sprawozdanie, pytali się właśnie o wydatki inwestycyjne, w tym na 2017 r. Chcemy bardzo poważnie podejść do tego tematu. Część rzeczy chcemy już po prostu realizować. W części będziemy wykonywać dokumentację. Zadania inwestycyjne zaplanowane w 2017 r. związane są przede wszystkim z koniecznością poprawy stanu technicznego i funkcjonalnego kancelarii oraz dostosowania do wymogów nowoczesnych systemów energetycznych, ekologicznych i innych obniżających koszty eksploatacji. Zadania inwe-

stycyjne będą w 2017 r. również w głównej mierze dotyczyły wykonania prac polegających na ratowaniu zabytków, między innymi w Pałacu Prezydenckim oraz właściwego przechowywania muzealiów. Dlatego między innymi w Pałacu Prezydenckim chcemy przeprowadzić klimatyzację. To jest drugi etap, to jest kontynuacja. Jest to kwota około 3 mln zł. Chcemy też zrobić zadaszenia tarasów, przeprowadzić kolejny etap termomodernizacji Wisły oraz rezydencji w Juracie, między innymi przebudowa…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W Wiśle.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

A co powiedziałam?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wisły.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

W Wiśle, tak. Przepraszam, ale też mówię naszym sloganem. Kiedy mówimy o naszym ośrodku, to najczęściej mówimy o nim: Wisła. Chodzi o zamek w Wiśle oraz o rezydencję w Juracie i przebudowę kotłowni olejowych, instalacji, hydroforni, stacji uzdatniania wody.

Jeżeli chodzi o Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, to jest to jednostka sektora finansów publicznych, działająca w formie instytucji gospodarki budżetowej. Centrum prowadzi działalność podstawową, obejmującą w głównej mierze zapewnienie obsługi recepcyjnej wizyt państwowych i innych uroczystości, spotkań, zabezpieczenie techniczne tych wizyt, prowadzenie działalności w zakresie prac i robót konserwacyjnych, remontowych, budowlanych, administrowanie i gospodarowanie przydzielonymi składnikami majątkowymi. W projekcie planu finansowego Centrum Obsługi na 2017 r. zaplanowano przychody w wysokości 49 160 tys. zł, a koszty w wysokości 48 160 tys. zł i to jest wysokość przywidziana również w 2016 r. Główne pozycje planowanych kosztów to oczywiście wynagrodzenia osobowe i bezosobowe – 20 000 tys. zł, zakup materiałów i energii – 9500 tys. zł oraz zakup innych usług obcych w kwocie 12 000 tys. zł.

Bardzo proszę państwa posłów o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu na 2017 r., tym bardziej, że tak jak powiedziałam, jest to budżet efektywny, budżet oszczędny, ale też budżet nastawiony na inwestycje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo za prezentację projektu budżetu. Teraz jako poseł, członek komisji regulaminowej, pozwolę sobie przedstawić koreferat dotyczący tej części budżetu.

Otóż, tak jak pani minister przedstawiła ten projekt wydatków budżetowych na 2017 r., wydatki bieżące wynoszą 125 633 tys. zł, wydatki na inwestycje: 11 800 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych: 901 tys. zł, dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa: 30 000 tys. zł. Całość planowanych wydatków – tak jak już było mówione – wynosi: 168 334 tys. zł. Jest to kwota wyższa od budżetu na rok 2016 o ponad 700 tysięcy.

Jeśli chodzi o planowane dochody budżetowe na rok 2017 Kancelaria Prezydenta RP zaplanowała dochody w kwocie 593 tys. zł. Zostały one ustalone na poziomie 50,3% przewidywanego wykonania dochodów z roku 2016, a więc tutaj widzimy zdecydowane zmniejszenie dochodów.

W planowanych wydatkach 39,5% środków przeznaczono na fundusz wynagrodzeń z pochodnymi. Jeśli chodzi o kolejną pozycję wydatków, to pozycja zakup towarów i usług, która stanowi około 44,5% wydatków Kancelarii. To, co zwraca też uwagę w stosunku do poprzedniego budżetu, o czym już pani minister wspominała, to wydatki majątkowe. To jest 250% wydatków budżetu z roku 2016. Jeśli chodzi o te kwestie związane z projektem budżetu, to chciałbym panią minister jeszcze raz dopytać o ten gwałtowny wzrost, bo to jest mimo wszystko z punktu widzenia budżetu wzrost bardzo znaczący. To jest te 250%. Chciałbym też zapytać o te punkty, gdzie również znajdujemy wzrost, a więc w rozdziale 75101 Pozostałe wydatki. Tam jest wzrost o 132%. Podobnie jest jeśli chodzi o szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej – wzrost o 120%.

Chciałbym też zapytać o spadki, jeśli chodzi o projektowany budżet, a więc zmniejszenie wydatków na funkcjonowanie Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Tutaj rzeczywiście jest to zmniejszenie wydatków. Proponowana kwota, to jest kwota 13 517 tys. zł, czyli to jest 93,8% wydatków z roku poprzedniego. Również, jeśli chodzi o rozdział 75195 mamy tutaj kwotę 1862 tys. zł, to jest 75% tej kwoty, która była w budżecie na rok 2016.

Natomiast, jeśli chodzi o Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, to przychody zaplanowano na poziomie 49 160 tys. zł, natomiast koszty funkcjonowania Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta zaplanowano w kwocie 48 160 tys. zł. Jak czytamy w projekcie, szacuje się, że około 84% przychodów Centrum Obsługi stanowić będzie sprzedaż na rzecz Kancelarii Prezydenta, zaś około 16% przychodów pochodzić będzie z pozostałej działalności gospodarczej.

To chyba tyle z mojej strony. Natomiast w tej części zwracam się do przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli i Ministerstwa Finansów, czy chcieliby państwo zabrać głos? Nie widzę chęci. Zatem, szanowni państwo, otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tej części głos? Pan poseł Siarka, bardzo proszę.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, w tych materiałach, które otrzymaliśmy, mamy istotny spadek wydatków na odznaczenia. Z pani wypowiedzi rozumiem, że do tej pory praktyka w kancelarii była taka, iż odznaczenia były zamawiane gdzieś, w wytwórni – nie wiem – czy były wykonywane przez jakąś firmę, w formie bezprzetargowej. A więc państwo wprowadzacie zasadę formy przetargowej, co pozwala kancelarii na zaoszczędzenie większej kwoty środków, bo w stosunku do tego, co w poprzednich latach wydatkowano na te cele jest to znacząca w tej pozycji kwota. Może o tej praktyce powiedziałaby pani minister dwa słowa.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę o zabranie głosu.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

W Kancelarii Prezydenta do tej pory była taka praktyka, że zamawianie odznaczeń następowało w procedurze z wolnej ręki. Nie było to konkurencyjne, było z wolnej ręki, czyli taka kwota jaka była wystawiona przez podmiot, który wykonywał te odznaczenia, tyle Kancelaria Prezydenta płaciła. W 2016 r. po raz pierwszy wprowadziliśmy procedurę zamówienia publicznego i tylko na jednym rodzaju medalu – za długoletnie pożycie małżeńskie, który jest nadawany tym wszystkim małżonkom, którzy wspólnie przeżyli 50 lat – zaoszczędziliśmy 700 tys. zł (tylko na jednym rodzaju odznaczenia), kiedy zrobiliśmy procedurę przetargową. Teraz chcemy iść szerzej w tę procedurę, stąd spodziewamy się, że będziemy mieli z tego tytułu oszczędności, to po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o ordery i odznaczenia, to pamiętam dyskusję w ubiegłym roku. Już wtedy był niższy budżet na to zadanie. Wówczas Najwyższa Izba Kontroli we wnioskach pokontrolnych wskazywała nam, że musimy urealnić plan finansowy do późniejszych wydatków. Zawsze w tym dziale – Ordery i odznaczenia mieliśmy, jako Kancelaria Prezydenta, bardzo duży stopień niewykonania budżetu, więc, po pierwsze: urealnienie; po drugie, oszczędności w związku z wprowadzeniem procedury przetargowej.

Tak jak powiedziałam, pierwszy krok zrobiliśmy w 2016 r. tylko na medalu za długoletnie pożycie małżeńskie, co dało nam efektywne i takie realne oszczędności.

Krótko odpowiadając na pytania pana przewodniczącego, to niższy plan finansowy dla BBN, to jest po prostu urealnienie na podstawie doświadczeń z lat poprzednich wykonania budżetu.

W przypadku rozdziału, o który pytał się pan przewodniczący, czyli wzrost w rozdziale 7501 – Pozostałe wydatki, to tu jest bardzo prosta odpowiedź. Po prostu będziemy płacić więcej za wynajem miejsc parkingowych. To już nam wyszło na podstawie zawartych umów.

W przypadku rozdziału 75106, to jest Pozostała działalność, SKOZK, biura byłych prezydentów, komisja dyscypliny – to tutaj następuje urealnienie budżetu.

Powiem tak: oceniam ten plan finansowy w tej sposób, że na nic nie zabraknie. I tutaj na podstawie również wykonania – co widzimy w budżecie na 2016 r. – jesteśmy również

spokojni o budżet na 2017 r. Dlatego, nie zwiększając planu finansowego, chcieliśmy te urealnione i zaoszczędzone środki przenieść na zadania inwestycyjne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Mam kilka generalnych pytań, na które – czytając szczegółowo projekt planu budżetu Kancelarii Prezydenta – niestety nie można się doszukać odpowiedzi.

Może zacznę od jednej z ostatnich pozycji. Są to środki na rewaloryzację zabytków Krakowa. Jest to kwota 30 000 tys. zł. Chciałam postawić w tej sprawie pytanie, w związku z toczącą się od wielu lat dyskusją, co do podstawy wydatkowania tych środków. Pamiętam – gdy pan prezydent Duda, był jeszcze posłem i pan minister Szczerski również – jak wówczas ta część wydatków budżetu elektryzowała, tryb, podstawa prawna i przeznaczanie środków. Mamy w tym materiale wskazane rozporządzenie z czerwca bieżącego roku, którego – tak naprawdę – poza kancelarią nikt nie zna. Miałabym prośbę do pani minister, aby można było dowiedzieć się, co w tym rozporządzeniu zawarto w zakresie ochrony zabytków Krakowa, to po pierwsze.

Po drugie, czy planowana jest inicjatywa prezydenta w następującej kwestii. Przez wiele lat starałam się wyliczyć i pokazać, jak poza środkami europejskimi, poza środkami ministra kultury Kraków przez te wszystkie lata otrzymał – z moich wyliczeń to jest kwota – miliarda 100 mln zł, albo miliarda 200 mln zł. Przeznacza się te środki w sposób specjalny na rewaloryzację zabytków Krakowa. Czy ta sprawa, pani zdaniem, jako szefowej Kancelarii, będzie podjęta przez prezydenta? Co do tego tematu, to wszystko, o co chciałam poprosić.

Jeżeli chodzi o budżet Kancelarii Prezydenta, to w przypadku zmiany kadencji, zmiany koalicji rządzącej, obserwuje się każdorazowo przy budżecie trend dokonywania zmian. Ma to swoje odzwierciedlenie również w finansach. W tym przypadku rok 2016 i zaplanowanie pewnych środków na odprawy i planowanie takie w zakresie baza rok poprzedni i porównywanie do tej bazy nie jest adekwatne w każdym przypadku, albo ono zniekształca niektóre dane.

Chciałabym otrzymać informacje w zakresie wypłaconych odpraw dla pracowników Kancelarii Prezydenta, ale także dla pracowników Biura Bezpieczeństwa Narodowego, bo tu następowała zmiana zatrudnienia.

W pewnym okresie zdecydowaliśmy, że zakład budżetowy przejmie część zadań poza kancelarią. Dzisiaj nie mamy informacji dotyczącej stanu zatrudniania.

Jakie będzie zatrudnienie dzisiaj po procesie odwoływania czy zwalniania niektórych pracowników i obsadzania nowych? Jaki będzie kształtował się stan zatrudnia w Kancelarii Prezydenta? Interesuje mnie również w tej części dotyczącej ochrony zabytków Krakowa, bo były zatrudniane specjalne osoby i można było wskazać, ile osób zajmuje się tym zadaniem.

To są moje generalne pytania dotyczące budżetu. Ale mam dwa pytania natury organizacyjnej. Pierwsze dotyczy przelotów prezydenta, to zawsze było tematem rozmów. Nie znalazłam tak wyszczególnionego wydatku. A zatem: w jaki sposób Kancelaria Prezydenta organizuje przeloty i jakie są koszty? Poprzednio bowiem mieliśmy po części zwracane na rzecz administracji rządowej.

Kwestia druga, czy trochę państwu nie wstyd, że prezydent, czy Kancelaria Prezydenta podejmie działanie związane między innymi ze zdjęciem ochrony z byłych prezydentów, czyli zapewnieniem im ochrony. Rozumiemy, że nie jest to państwa zadanie i na taką odpowiedź pani minister jestem przygotowana. Jestem trochę dłużej w Sejmie niż pani minister była. Doskonale wiemy, że to jest związane z tym, iż przypisane jest zadanie wypłacania świadczeń byłym prezydentom. A zatem w tym zakresie ta inicjatywa powinna się spotkać ze strony państwa z jakimś oddźwiękiem. W tej sprawie chciałam zapytać, czy jako kancelaria, albo pani, jako minister, planuje podjęcie jakiejś inicjatywy kancelarii w tym zakresie. Państwo wypłacacie świadczenia byłym prezydentom – mamy taki paragraf w budżecie – ale czy nie dobrze byłoby również taki stan

respektować w dalszym ciągu jaki był. Przepis ten obowiązywał przez bardzo wiele lat. Korzystali z tego prezydenci z bardzo różnych opcji. Nie będę tu sugerowała sytuacji, jakie były. Mówię o problemie, a przynajmniej o jego dobrym rozwiązaniu, bo wydaje się, że kto jak to – minister mógł zdjąć, ale Kancelaria Prezydenta w tej sprawie powinna zająć jednoznaczne stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

A jeszcze jedna ważna rzecz dotyczy przeszło 11 mln zł przeznaczanych na zwiększone wydatki inwestycyjne. Państwo nie pokazali, jaki macie plan. Pani minister tylko ogólnie powiedziała o tym, ale żadnego preliminarza nie przedstawiono. Na przykład ile będzie wydatkowane na zamek w Wiśle, ile na które zadanie jest przeznaczone. Tego nie wiemy. Jest ogólna kwota – zwiększenie o 250%, czyli dwuipółkrotnie, ale nie mamy tych szczegółów.

W przypadku Kancelarii Sejmu, jeśli mamy zwiększone wydatki inwestycyjne, te które dotyczyły komisji sejmowych, zawsze mieliśmy taką informację i tej oczekuję. Poproszę to na piśmie. Mamy czas do kolejnego posiedzenia, kiedy będzie opinia dotycząca kancelarii przedstawiana Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani minister, zanim jeszcze pani odpowie, wypowie się jeszcze pan przewodniczący Głogowski. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani minister, chcę tylko wypowiedzieć się w jednej kwestii poruszanej przez panią poseł Skowrońską na początku, czyli Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. To jest temat, który jakoś co roku się pojawia. Wszyscy mamy świadomość, jaką ważną rolę w polskiej historii, w polskiej kulturze, tradycji odgrywa Kraków. Odwiedzając jednak Kraków wszyscy widzimy, że zabytki w Krakowie mają się nie najgorzej, tak bym powiedział. Natomiast to troszeczkę anachroniczne rozwiązanie rzutuje też na budżet Kancelarii Prezydenta, na wysokość budżetu, z którego zawsze rokrocznie, z tego faktu szef Kancelarii Prezydenta tłumaczy się, zaznacza, że to nie są wydatki prezydenta, tylko prezydent pełni rolę jakby przekaźnika – nie chcę powiedzieć – rolę listonosza tych pieniędzy, ale w jakiś sposób firmuje tę kwotę. Mój głos nie sprowadza się do tego, żeby postulować likwidację, zatrzymanie czy ograniczenie środków przekazywanych na odbudowę zabytków Krakowa, ale przekażę postulat, który był tu kilka razy podnoszony.

Jest niewiele, kilkanaście bodaj w Polsce obiektów wpisanych na listę UNESCO. Jest w końcu prezydencka lista Pomników Historii. Czy ten pomysł gdzieś się pojawia w pracach prezydenta, czy w pracach Kancelarii Prezydenta, żeby poszerzyć te działania, nad którymi sprawuje prezydent patronat nad ochroną zabytków w Krakowie? Jest to miejsce bardzo ważne, oczywiście, ale chodzi o te obiekty, o tę prezydencką listę, na którą prezydent wpisuje obiekty w całej Polsce. Nie jest tych obiektów dużo. Jest ich chyba dwadzieścia kilka. Chodzi o to, żeby chociaż w sposób symboliczny okazywać wsparcie właścicielom tych obiektów. Może nie chodzi o rozwiązania systemowe, ale takie, które byłyby również poza wpisem na tę prestiżową, prezydencką listę świadectwem, że Kancelaria Prezydenta, iż najwyższy urząd w państwie w jakiś inny sposób się tym interesuje, poza wpisem. Oczywiście ten wpis jest bardzo cenny z różnych względów turystycznych i innych dla tego miejsca, ale chodzi o to, żeby zaznaczyć, że Kancelaria Prezydenta patrzy nie tylko na zabytki w tym bardzo ważnym, być może najważniejszym miejscu w Polsce, ale także w innych miejscach w kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, zwłaszcza za to podkreślenie o najważniejszym miejscu w kraju.

Pani minister, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Najpierw zaczniemy od SKOZK-u. Tak jak pani poseł Skowrońska zauważyła w czerwcu 2016 r. udało nam się podpisać porozumienie, które zostało zawarte pomiędzy Kancelarią Prezydenta, wojewodą małopolskim i przewodniczącym SKOZK-u w sprawie współpracy z zakresu nadzoru i kontroli nad wykorzystaniem dotacji z budżetu państwa w ramach Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Mimo, że ten fundusz istniał od wielu, wielu lat, po raz pierwszy nam się udało wprowadzić mechanizm, który nam daje, jako Kancelarii Prezydenta, która jest de facto przekaźnikiem tych pieniędzy, realny wpływ na to, w jaki sposób środki są wydatkowane. Na podstawie tego porozumienia – prosiła mnie o to pani poseł, więc to przedstawię – kancelarii przysługuje prawo zgłaszania propozycji zmian i uwag do procedur, regulaminu, wzoru umów, formularzy stosowanych przez strony przy udzielaniu i rozliczaniu dofinansowań udzielanych z narodowego funduszu związanym z prawidłowością udzielania i rozliczania środków pochodzących z dotacji celowej z budżetu państwa. Poza tym kancelarii przysługuje prawo wglądu do wszelkich przekazanych przez beneficjentów i zgromadzonych przez stronę dokumentów związanych z rozliczeniem otrzymywanych dofinansowań z narodowego funduszu. SKOZK będzie przekazywał kopię uchwał w sprawie oceny realizacji planu wraz z kopiami materiałów przygotowanych przez Małopolski Urząd Wojewódzki do ministra w kancelarii, który nadzoruje SKOZK oraz Biura Administracyjno-Finansowego w kancelarii. Kancelarii przysługiwać będzie prawo oddelegowania przedstawiciela, który będzie brał udział z głosem doradczym w częściach prowadzonych przez Małopolski Urząd Wojewódzki związany z kontrolą w zakresie wykorzystania środków narodowego funduszu, w tym w szczególności będzie miał dostęp do przedmiotu prac objętych dofinansowaniem dokumentów i wyjaśnień podmiotu kontrolowanego. To są takie rzeczy, które zostały zamieszczone w tym porozumieniu, które nam daje pewną podstawę. Wiem, że to jest może podstawa niedoskonała, ale daje nam pewną podstawę do tego, żeby mieć wgląd w sposób wydatkowania środków ze SKOZK-u.

Poprosiłam o to, żeby na posiedzenie komisji przyjechał pan dyrektor Maciej Wilamowski, który jest dyrektorem SKOZK-u w Krakowie, żeby poinformował państwa o sprawie planowania dofinansowania zadań czy projektów na 2017 r. Naszym postulatem było to, żeby to były projekty duże, a nie żeby następowało masowe rozdrobnienie tej dotacji, tylko aby zrobić konkretne rzeczy, między innymi ołtarz Wita Stwosza w Bazylice Mariackiej, co byłoby realnym efektem wydatkowania środków ze SKOZK-u.

Na pytanie pani poseł, czy są planowane jakieś inicjatywy, to pani poseł sama powiedziała, że przez wiele lat liczyła i występowała w sprawie zmiany czy uregulowania ustawowego SKOZK-u. Osiem lat pani poseł była reprezentantem partii rządzącej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym bez złośliwości, pani minister.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Ale ja się opieram na faktach.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ale pani jest złośliwa.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

No, przepraszam bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

To ja będę za chwilę również złośliwa, bo chciałam być wyjątkowo elegancka.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam… pani poseł…Szanowni państwo, bardzo proszę. Tutaj nie toczyliśmy sporów. Pani minister, bardzo proszę…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Jak pani zaczęła, to będzie pani miała.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Pani poseł, proszę mnie nie straszyć, bo jeżeli mówimy o elegancji, to chyba groźba… bo straszenie to jest pewnego rodzaju groźba, ale przechodząc do meritum.

A więc państwo przez 8 lat… trudno było ruszyć – i ja to mówię z całkowitą atencją i pochyleniem się nad tym problemem – trudno było ruszyć coś co się zakotwiczyło, co było już przez wiele, wiele lat przy budżecie kancelarii, więc my na ten moment wprowadziliśmy tylko to, co państwu powiedziałam – tylko, a może aż – to porozumienie zawarte ze SKOZK-iem i z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim, tak żeby mieć wpływ na to, w jaki sposób są wydatkowane pieniądze. Od razu odpowiadam pani poseł, w Biurze SKOZK-u etaty są od lat takie same. Nie planujemy zwiększenia, więc nie za bardzo rozumiem, o co pani poseł pytała, jeżeli chodzi o etaty. W SKOZK-u jest cały czas 6 etatów, jeżeli dobrze pamiętam.

Na ten moment nie planujemy jakiś prac ustawowych. Na razie chcemy zobaczyć, w jaki sposób zawarte w połowie tego roku porozumienie będzie funkcjonowało. Jeżeli ta współpraca będzie dobra, to będziemy ją oczywiście kontynuować.

Natomiast w odpowiedzi panu posłowi powiem, że rozumiem o co pan poseł pyta, bo oczywiście jest lista Pomników Historii prowadzona przez Kancelarię Prezydenta. W wielu miejscach w Polsce są zabytki, są dobra kultury, o które powinniśmy dbać. W tym zakresie myślę, że również Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego powinno w swoim budżecie umieszczać czy zwiększać środki na finansowanie ochrony zabytków. Mówię to też jako mieszkanka województwa lubelskiego. W swoim województwie też wiele takich zabytków, które można było wyremontować, odnowić, zabezpieczyć, rewitalizować jest bardzo dużo.

Kolejna rzecz, o którą pytała się pani poseł Skowrońska… Może po kolei, sprawa BOR. Pani poseł, pani sama odpowiedziała w taki sposób, w jaki ja mogę odpowiedzieć. Za ochronę byłych prezydentów odpowiada Biuro Ochrony Rządu. Nadzór ma minister właściwy do spraw wewnętrznych i w tym momencie – myślę – że to by był właściwy podmiot, odpowiadający na te pytania. Jeżeli chodzi o Biuro Ochrony Rządu, które ochrania pana prezydenta Andrzeja Dudę, to w tym momencie to też jest zadanie BOR-u, a nie Kancelarii Prezydenta. To samo dotyczy byłych prezydentów. My, jako Kancelaria Prezydenta jesteśmy tylko zobowiązani do wypłaty uposażeń dla byłych prezydentów oraz zapewnienia finansowania ich biur prezydenckich i z tego zadania się wywiązujemy. Z tego zadania absolutnie nie zamierzamy sią wycofywać, bo to jest naszym ustawowym obowiązkiem zagwarantowanie finansowania i wynagrodzeń byłych prezydentów i biur.

Co do informacji na temat odpraw, to nie planujemy zwiększania kwoty na odprawy dla pracowników. Nie planujemy redukcji jakiejś takiej drastycznej w Kancelarii Prezydenta. W tym momencie to może od razu odpowiem, zgodnie z Rb 70 mamy 290 etatów planowanych, w tym 12 etatów „R-ki”. Nie planujemy jakichś masowych odpraw z uwagi na zwolnienia pracowników, więc też nie bardzo rozumiem... Oczywiście budżet na 2016 r… Teraz rozmawiamy o planie na 2017 r., a nie o wykonaniu za 2016 r., a część pytań, które pani poseł zadawała, jest stricte związanych z wykonaniem budżetu. Ale jeżeli chodzi o sprawy związane z tym, że w 2016 r. faktycznie wchodziliśmy w projekt budżetu na takim de facto okresie przejściowym, kiedy następowały zmiany prezydentów, a tym samym zmiany kancelarii, to nasi poprzednicy też, z tego co pamiętam, nie planowali zwiększenia kwot na odprawy dla pracowników na 2016 r., więc to pytanie raczej też nie jest do mnie.

Jeżeli chodzi o sprawy z zakresu inwestycji, o które pani poseł prosiła o omówienie, to powiem tak. Pani poseł, bardzo serdecznie dziękuję za to, że pani się tak dokładnie pochyla, ale my tworzymy informację dla państwa na komisje na podstawie też pewnej tradycji z lat poprzednich. Te informacje niczym się nie różnią, jeżeli chodzi o informacje przedkładane Komisji, za czasów, kiedy ja jestem szefem kancelarii i też moi poprzednicy, więc… Ale, jeżeli pani poseł prosi, to bardzo proszę dokładnie omówię zadania inwestycyjne, które są planowane w obiektach Kancelarii Prezydenta w 2017 r.

Inwestycje zabytkowe 6985 tys. zł, w tym modernizacja, przebudowa instalacji, wentylacji, klimatyzacji pomieszczeń Pałacu Prezydenckiego, korpus główny, etap drugi, z rezerwowym źródłem chłodu dla całego obiektu, szybów oraz wykonywania systemów

klimatyzacji w pomieszczeniach biurowych w skrzydle północnym Pałacu Prezydenckiego – 3,5 mln zł. Wykonanie zadaszenia tarasu wraz ze schodami na terenie ogrodu Pałacu Prezydenckiego 1 mln zł. Przebudowa ogrodu zimowego w Pałacu Prezydenckim 756 tys. zł. Termomodernizacja, zamek dolny, górny w rezydencji w Wiśle, etap drugi – 179 tys. zł. Opracowanie dokumentacji na modernizację systemów techniki ochrony w Belwederze – 400 tys. zł. Dokumentacja projektowo-wykonawcza oraz budowa nowych i unowocześnienie istniejących systemów techniki ochronnej użytkowanych w Pałacu Prezydenckim – 1100 tys. zł. Inwestycje nie zabytkowe – 2500 tys. zł, w tym przebudowa kotłowni olejowych, instalacji w hydroforni stacji uzdatniania wody oraz wykonanie instalacji klimatyzacji w budynku konferencyjnym w rezydencji Prezydenta RP na Mierzei Helskiej – 1300 tys. zł. Opracowanie dokumentacji projektowo-wykonawczej oraz budowa systemów techniki ochrony w obiektach Kancelarii Prezydenta RP 1100 tys. zł. Inwestycje w BBN 100 tys. zł. Opracowanie dokumentacji przebudowy systemu wentylacji i klimatyzacji w siedzibie BBN przy ul. Karowej 10 w Warszawie 100 tys. zł. Zakupy inwestycyjne w podziale to jest 2200 tys. zł. Na to będą się składać sprzęt teleinformatyczny i oprogramowanie – kwota 1000 tys. zł, urządzenia i sprzęt biurowy, sprzęt teleinformatyczny, oprogramowanie, urządzenia i sprzęt biurowy w BBN – 200 tys. zł. Dokładnie, jeżeli pani poseł prosi, też mogę przedstawić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Żałuję bardzo, że pani minister nie odpowiedziała na moje jasno sprecyzowane pytanie. Ja nie pytałam o odprawy, o zwiększenie odpraw, ja pytałam o odprawy po zmianie urzędującego prezydenta i tych wszystkich rzeczy, które się działy po tym terminie. A zatem, jeżeli to nie jest sprawa pytania o wykonanie budżetu, to jest pytanie o planowanie budżetu na rok 2017.

Kancelaria Prezydenta – zgoda – korzysta ze wszystkich wskaźników od ministra finansów, ale nie mniej jednak pochodną są wypłacone odprawy odchodzącym pracownikom. Zupełnie inaczej ma się realizacja czy planowane wydatki w tej części budżetu, jeżeli przyjmiemy, że są również odprawy i zupełnie inaczej wygląda wzrost zatrudnienia czy wzrost wynagrodzenia, jeżeli bierzemy pracowników zatrudnionych poza incydentalną przy kadencyjną zmianą w kancelarii. Przerabialiśmy to już wielokrotnie. W tej Komisji bardzo spokojnie o tym rozmawialiśmy. Nie było emocji. Była szansa na pokazanie i porównanie i tego, panie przewodniczący, oczekiwałam od pani minister.

Po drugie, pytałam o wydatki w wysokości 11 mln zł. One nie są tylko mnie potrzebne, ale myślę, że więcej może być pytań zadanych w tej sprawie. I ta satysfakcjonująca pełna odpowiedź – będę oczekiwała ją również na piśmie – żeby nie cytować ze stenogramu, albo żeby pomóc pani minister, jeżeli pani będzie prezentowała taką informację, żeby pani była do tego przygotowana.

Ja mam przygotować koreferat. Jeśli mam powiedzieć na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych…I po to przyszłam, a nie po to, żeby nie zadawać pytań, nawet tych, które się nie podobają, to właśnie po to tu przyszłam…

Poseł Edward Siarka (PiS):

To niech pani poseł zada to pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę mi nie przeszkadzać w mojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę o wstrzemięźliwość. Bardzo proszę, pani poseł Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Poprosiłabym o udzielenie odpowiedzi jednak na piśmie. Może być ten materiał, który pani minister cytowała.

Pytając o sprawy dotyczące ochrony prezydentów, doskonale wiedziałam, ale pytałam się, czy państwo taką inicjatywę w interesie obecnego prezydenta również podejmowali.

Wystarczyło mi odpowiedzieć: nie, albo – nie jest to nasze zadanie. Doskonale bym zrozumiała państwa odpowiedź.

Mam prawo do tego, aby być na posiedzeniu Komisji, jeżeli zadaję te pytania. Pani minister potrafiła taką figurę retoryczną stworzyć, która była dla niej wygodna. Tam, gdzie było to wygodne, to powiedziała, że jak poprzednicy; a tam, gdzie było niewygodne, to skrytykowała. Porozumienie, które państwo podpisali nie wypełnia żadnego wymogu tej dyskusji, o której mówimy. Nie wypełnia ono żadnego dodatkowego wymogu przeznaczenia środków, o których wcześniej mówiliśmy, o rewaloryzacji zabytków Krakowa.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

To lepiej, żeby ono było, czy żeby nie było?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Pozostawię to bez komentarza, żeby nie wywoływać dalszej dyskusji w tej sprawie. Mam nadzieję, że zabiorę głos w tej sprawie, ale nie będzie on przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Na tym chciałabym zakończyć, prosząc o pisemną odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani minister Sadurska, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Powiem tak: ja dziękuję pani poseł i w żaden sposób nie zamierzam ograniczać pani głosu, tak jak pani zauważyła, mam trochę krótszy staż parlamentarny niż pani poseł, bo wydaje mi się, że chyba o 4 lata (może się mylę), natomiast wiem, że poseł ma prawo uczestniczyć w każdej komisji, która go interesuje. Bardzo się cieszę, że pani poseł przyszła, bo to jest taki pierwszy krok do tego, żeby również zapoznać się z budżetem Kancelarii…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Wyjaśniam, że jestem koreferentem Komisji Finansów Publicznych. Przyszłam również z obowiązku.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

To się cieszę, ale myślę też, że też z woli posłuchania o budżecie kancelarii, więc pani poseł, nie licytujmy się na słowa.

Powiem tak, szanowni państwo, szanowna pani poseł, oczywiście, możemy dyskutować na temat SKOZK-u, ale ja też mogę zadać pytanie: to lepiej, że to porozumienie jest podpisane, czy lepiej, żeby go nie było. Lepiej, że mamy jakieś ramy prawne do tego, żeby kontrolować, żeby mieć prawo do wglądu w dokumentację rozliczenia dotacji, czy lepiej, żeby go nie było. Uważam, że lepiej, że takie – po raz pierwszy, powtarzam to jeszcze raz: po raz pierwszy – porozumienie zostało stworzone. Wydaje mi się, że to jest akurat krok w dobrym kierunku i trochę mi jest przykro, że pani poseł tak tego nie ocenia. Ja, pani poseł, też zrobię wyciąg z tego porozumienia (na piśmie), żeby pani wiedziała, w jakim zakresie mamy nadzór nad SKOZK-iem. Tak jak powiedziałam: po raz pierwszy mamy prawną możliwość nadzorowania SKOZK-u, po raz pierwszy.

Jeżeli chodzi o wysokość odpraw i zwiększenia, to my nie planujemy – proszę państwa – zwiększenia limitu etatów i tak, jak to mamy wpisane w ustawę budżetową: 327 etatów w Kancelarii Prezydenta, tak my nie chcemy w żaden sposób tego limitu zwiększać. Mamy wpisane 12 etatów „R-ki" i te 12 etatów „R-ki" w przeciągu roku nie zostało zrealizowane. Obecnie chyba mamy 8 etatów, jeżeli chodzi o „R-ki". Więc utrzymujemy ten limit zatrudnienia taki, jaki jest.

Absolutnie nie dokonuję żadnych figur retorycznych, pracuję też zdobywając pewnego rodzaju doświadczenie i to co oceniam pozytywnie, jeżeli chodzi o funkcjonowanie w Kancelarii Prezydenta w latach poprzednich – utrzymuję, a tam gdzie mam możliwość dokonywania czy pewnych oszczędności, jak państwu mówiłam, na podstawie odznaczeń, czy w sprawach związanych z zarządzeniem kancelarią, to oczywiście zmieniam, bo mam do tego prawo, jako szef kancelarii.

Jeżeli pani poseł się pyta o świadczenia na rzecz osób fizycznych, to nie ma wzrostu w stosunku do 2016 r. To zostaje na takim samym poziomie: 345 tys. zł. Ale w tym para-

grafie nie są tylko odprawy dla pracowników, którzy kończą pracę w kancelarii w wyniku rozwiązania umowy o pracę, ale również wchodzą odprawy emerytalne dla pracowników, którzy w ogóle kończą zatrudnienie i przechodzą na emeryturę, więc w tym zakresie nie planujemy jakichkolwiek zmian czy zwiększenia tej kwoty na odprawy.

I jeszcze jedno, oczywiście wykonam wolę i prośbę pani poseł i przekażę zadania inwestycyjne, które planujemy dokonać w Kancelarii Prezydenta w 2017 r., ale powiem tak: ja myślałam, że pani poseł, jako poseł z długoletnim stażem i koreferent z Komisji Finansów Publicznych zauważy, że ten budżet, nie jest budżetem, w którym widać, że pieniądze są wydawane bez zastanowienia. Tam, gdzie możemy urealniać plany finansowe, to te plany urealniamy, tam gdzie możemy wprowadzać oszczędności, tam prowadzimy oszczędności. Myślałam o trochę innej ocenie z ust pani poseł, bo ten projekt budżetu jest projektem dobrym, ale też oczywiście ambitnym i od nas, jako od osób zarządzających kancelarią wymagającym trzymania tych wydatków w pewnych ryzach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani minister. Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Prezydenta RP wraz z planem finansowym Centrum Obsługi Kancelarii? Nie widzę zgłoszeń.

Informuję, że przyjęcie opinii dla Komisji Finansów Publicznych nastąpi po rozpatrzeniu przez Komisję wszystkich części na koniec posiedzenia.

Dziękuję pani minister. Dziękuję państwu, osobom towarzyszącym pani minister.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

I dziękuję za docenienie tych starań ze strony komisji regulaminowej i Kancelarii Sejmu, aby państwa godnie tutaj przyjmować.

Szef Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Sadurska:

Od razu zauważyłam, że sala jest po remoncie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękujemy.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2017 w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Witam panią minister Agnieszkę Kaczmarską, witam panów ministrów. Poproszę jednakowoż panią minister o przedstawienie projektu. Bardzo proszę.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Witam państwa serdecznie. Mam zaszczyt przedstawić projekt budżetu Kancelarii Sejmu.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt budżetu część 02 na rok 2017 obejmuje dochody i wydatki związane z funkcjonowaniem Sejmu i jego organów oraz Kancelarii Sejmu.

Prognozę dochodów i projekt planu wydatków budżetowych opracowano na podstawie zgłoszeń komórek organizacyjnych, które stanowiły podstawę do określenia zakresu zadań rzeczowych.

Projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2017 r. zakłada dochody na poziomie 1323 tys. zł oraz wydatki w wysokości 481 635 tys. zł.

Dochody zostały oszacowane na poziomie roku 2016. Prognozowane źródła dochodów to: najem i dzierżawa składników majątkowych – 250 tys. zł, wpływy z usług – 202 tys. zł, wpływy ze sprzedaży wyrobów – 205 tys. zł, wpływy ze sprzedaży składników majątkowych – 66 tys. zł, wpływy z różnych dochodów – 600 tys. zł.

Wydatki Kancelarii Sejmu na rok 2017 zaplanowano w kwocie większej niż w obecnym roku o 28.234 tys. zł. Jest to wzrost o 6,2%. Na wzrost ten złożyły się przede wszystkim wydatki majątkowe oraz wydatki na świadczenia na rzecz osób fizycznych.

Wydatki w grupach paragrafów klasyfikacji budżetowej przedstawiają się następująco: świadczenia na rzecz osób fizycznych – 94 687 tys. zł, wydatki bieżące – 325 466 tys. zł, wydatki majątkowe – 61 482 tys. zł.

Świadczenia na rzecz osób fizycznych, planowane są na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów i limitów. Jest to wzrost o 11,8%. Wynika to przede wszystkim z podniesienia miesięcznego ryczałtu na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich i poselsko-senatorskich. Drugą przyczyną wzrostu wydatków na świadczenia jest dodatkowe wynagrodzenie roczne, tzw. trzynastki, przysługujące pracownikom biur poselskich, które w roku bieżącym zostało wypłacone tylko za dwa ostatnie miesiące roku 2015, przypadające już w okresie nowej kadencji Sejmu.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, w porównaniu do 2016 r., rosną o 1,9%. Należy zaznaczyć, że do projektu budżetu przyjęto wzrost wynagrodzeń osobowych pracowników i uposażeń poselskich o 1,3%, stosownie do pisma ministra finansów z dnia 22 lipca 2016 r. W 2017 r. istotnie wzrasta kwota wydatków naliczonych zgodnie z przepisami na odprawy emerytalne i nagrody jubileuszowe. Wzrosną również wydatki na wynagrodzenia bezosobowe głównie z uwagi na zaplanowane wynagrodzenia dla stałych doradców sejmowych, asystentów, przewodniczących komisji stałych i nadzwyczajnych. W konsekwencji nastąpi także wzrost składek na ubezpieczenia społeczne.

W przedkładanym projekcie ujęto ponadto wydatki dla Rady Mediów Narodowych, obejmujące wynagrodzenia wraz z pochodnymi dla członków Rady. Wydatki na wynagrodzenia, wynikające z umów cywilno-prawnych, realizowanych na rzecz Rady oraz wydatki na podróże krajowe członków Rady.

Wśród nowych zadań przyjętych w projekcie budżetu do realizacji w 2017 r. wymienić należy: remont sali restauracyjnej i przyległych pomieszczeń w budynku K – i to będzie około 2 mln zł, wdrożenie pilotażowego programu wsparcia przejazdów zorganizowanych grup uczniów zapraszanych przez posłów w ramach rozpowszechnienia wiedzy o Sejmie i historii polskiego parlamentaryzmu. To jest około 1800 tys. zł.

Zmianie nie ulega wysokość Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, gdyż przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej, stanowiące podstawę do naliczenia odpisu na Fundusz, przyjęto zgodnie z pismem ministra finansów w wysokości 2917 zł z drugiego półrocza 2010 r.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe to one rosną o 24,4% w porównaniu do roku 2016. Znaczny wzrost planów wydatków inwestycyjnych związany jest głównie z kontynuacją budowy budynku dla potrzeb komisji sejmowych, ale również z ujęciem w planie nowych zadań budowlanych, w tym adaptacji budynku przy ul. Ludnej 4a, a także zadań związanych z przebudową i rozbudową sieci informatycznych, systemów zabezpieczenia, kontroli dostępu, systemów nadzoru wizyjnego. W projekcie budżetu ujęto również wydatki inwestycyjne na zakupy związane z informatyzacją, w tym m.in. przebudowa i rozbudowa systemów obsługi głosowań w sali posiedzeń, budowa zapasowego centrum przetwarzania danych, a także komputery stacjonarne, przenośne, oprogramowanie; środki transportu, sprzęt techniczny, system zabezpieczeń i monitoringu.

Szczegółowa specyfikacja wydatków została zawarta w przedłożonym Wysokiej Komisji opracowaniu „Kancelaria Sejmu. Projekt budżetu na rok 2017”.

Jeżeli państwo mają jakieś pytania, ja oraz moi pracownicy jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani minister. Koreferat przedstawi, w zastępstwie pani poseł Jolanty Szczypińskiej, pan poseł Edward Siarka. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, wypowiem się krótko, bo niestety już mnie w tej chwili wzywają na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Jestem tam koreferentem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Jeżeli idzie o część budżetową 02 – Kancelaria Sejmu, to jak pani minister powiedziała, kwota 1323 tys. zł dochodów nie budzi wątpliwości, jest to kwota podobna do lat

poprzednich, a więc proponuję, aby Komisja bez zastrzeżeń tę część budżetu od strony dochodów zaopiniowała.

Jeżeli idzie o wydatki Kancelarii Sejmu, to zostały one zaplanowane w kwocie 481 635 tys. zł i są wyższe – jak pani minister powiedziała – o 28 234 tys. zł. W kwocie wydatków na 2017 r. wg klasyfikacji budżetowej wydatki bieżące wynoszą 325 466 tys. zł i to jest wzrost o 1,9%. Wydatki majątkowe zaplanowano w kwocie 61 482 tys. zł, jest to wzrost o 24%. Świadczenia na rzecz osób fizycznych wynoszą 94 687 tys. zł. I tutaj wzrost jest o 11%.

Wydatki według poszczególnych paragrafów Kancelarii Sejmu macie państwo wyszczególnione w materiale, ale chcę zwrócić szczególną uwagę na kilka pozycji. Mianowicie, w § 3030 – Różne wydatki na rzecz osób fizycznych mamy kwotę 93 113 tys. zł, w tym diety poselskie – 13 996 tys. zł, ryczałt na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich – 75 871 tys. zł i dodatkowe wynagrodzenie roczne przysługujące pracownikom biur poselskich 2071 tys. zł. W § 3040 mamy nagrody o charakterze szczególnym i tutaj mamy zapisaną kwotę 100 tys. zł. Chciałbym, żeby pani minister, albo któryś z panów dyrektorów powiedział, co jest rozumiane pod tym pojęciem: nagrody o charakterze szczególnym.

Mamy również zapisane w § 3250 – Stypendia: 60 tys. zł.

Wydatki bieżące jednostek budżetowych wynoszą 46 795 tys. zł, w tym na wyposażenie biur poselskich, materiały, meble, aparaty, sprzęt, akcesoria, energia – to wszystko mieści się w tej kwocie 46 795 tys. zł. Zakwaterowanie posłów na terenie Warszawy, czyli tych, którzy mieszkają poza budynkiem Domu Poselskiego wynosi 4250 tys. zł. Następnie wymienię usługi informatyczne, usługi remontowe – 3265 tys. zł.

Paragraf 4010 – Wynagrodzenia osobowe pracowników, tu zaplanowano kwotę 188 878 tys. zł. Na ten paragraf składają się m.in.: wynagrodzenia pracowników Kancelarii Sejmu, uposażenia poselskie, wynagrodzenia Prezydium Sejmu i odprawy emerytalne m. in. posłów. § 4040 – Dodatkowe wynagrodzenie roczne, w tym paragrafie mamy kwotę 9500 tys. zł – dla pracowników Kancelarii Sejmu. Składka na ubezpieczenia społeczne to kwota, która wynosi 28 861 tys. zł, w § 4110. § 4120 – Składki na Fundusz Pracy, kwota wynosi 3759 tys. zł. Na wynagrodzenia bezosobowe przeznaczono 7641 tys. zł, a na usługi remontowe 5540 tys. zł; to jest remont biur, klimatyzacji, urządzeń sanitarnych i samochodów między innymi z naszej kolumny. Następny paragraf – Podróże służbowe krajowe i tu bardzo proszę zwrócić uwagę na tę kwotę. To jest 11 655 tys. zł, w tym podróże posłów to jest 7063 tys. zł. Podróże służbowe zagraniczne – to kwota 4947 tys. zł. Kolejny paragraf to są różne opłaty, między innymi na działalność klubów – to jest 11 097 tys. zł, a kluby otrzymują z tej kwoty 9500 tys. zł.

Następnie mamy wydatki inwestycyjne. I tutaj jest kwota 34 777 tys. zł, w tym na budowę budynku komisji sejmowych (tę budowę, którą tu przez okno widzimy) zaplanowano kwotę 16 597 tys. zł. A 12 850 tys. zł zaplanowano na przebudowę budynku przy ul. Ludnej 4a. Przyznam się, że dokładnie nie wiem, który to jest budynek. Jeżeli coś bliżej można posłom na ten temat powiedzieć, to bardzo proszę.

Na zakupy inwestycyjne przeznacza się 19 400 tys. zł i są to zakupy związane z informatyzacją, budową systemów obsługi głosowań, środkami transportu (planuje się zakup m.in. mikrobusu) oraz z przebudową studia TV Sejm (4200 tys. zł).

I w paragrafie 6580 planuje się klimatyzację w bud. G, za co chciałem serdecznie podziękować, jako wieloletni poseł. W końcu będzie klimatyzacja w bud. G. To po prostu była hańba, jeżeli chodzi o ten budynek. Na te wydatki inwestycyjne w obiektach zabytkowych przewidziano kwotę 7305 tys. zł.

Proponuję, aby Komisja bez uwag przyjęła wydatki tej części budżetowej 02, czyli pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli i Ministerstwa Finansów chcieliby zabrać głos? Skoro nie, to otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister mam kilka takich drobnych pytań okołobudżetowych.

Zainteresował mnie ten program, o którym pani wspomniała, czyli rozpoczęcie programu wiedzy o parlamentaryzmie. Poproszę o kilka słów, jak to będzie wyglądało. Do kogo on będzie adresowany, czy do młodzieży? Jak będzie wyglądało funkcjonowanie tego programu?

Jeszcze nawiążę do tego, o czym mówił na końcu pan poseł Siarka, czyli remontu w budynku G. Rzeczywiście konieczne jest zainstalowanie tam klimatyzacji. Wiele lat słyszeliśmy, że wymagałoby to wyłączenia tego budynku na dłuższy okres. Chciałem zapytać, jak to będzie wyglądało? Jak długo planujecie państwo prowadzić ten remont? Czy wystarczy przerwa wakacyjna? Czy nie spowoduje to – tak jak do tej pory nam mówiono – paraliżu pracy Sejmu? Słyszeliśmy, że musiałby być ten budynek wyłączony na kilka miesięcy i wówczas Komisje nie miałyby gdzie pracować.

Chciałbym też panią minister zapytać o następującą kwestię. Pojawiają się informacje o planach od przyszłego roku zmian dotyczących prowadzenia części gastronomicznej. Czy to są prawdziwe informacje? Jakie są plany kancelarii dotyczące tego obszaru? O tym też wielokrotnie rozmawialiśmy.

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji troszeczkę przedłużył się planowany czas dotyczący omówienia Kancelarii Senatu, między innymi dlatego, że pojawiały się głosy – słuszne, wskazujące na to, że Kancelaria Senatu więcej środków przeznacza na senatora niż Kancelaria Sejmu na posła. Były też głosy, że okręg wyborczy posła jest większy niż senatora. W związku z tym chciałem zapytać, jak wyglądają plany – nie tylko na rok przyszły – dotyczące ryczałtów na biura poselskie i innych tego typu wydatków? Czy ma pani minister już wyrobione zdanie? Czy te regulacje, które są do tej pory, są właściwe, czy planuje pani jakieś zmiany długofalowe i przejrzenie tych wydatków?

Może pozwolimy sobie zadać pytanie do części informatycznej. Jak wygląda ta kadencja w porównaniu z poprzednią, jeśli chodzi o wykorzystanie elektronicznych urządzeń, które mamy? Czy wszyscy parlamentarzyści korzystają aktywnie z iPadów? Jak to wygląda na tle poprzedniej kadencji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Mam krótkie pytania. W części tabelarycznej załączyliście państwo do budżetu Kancelarii Sejmu projekt wydatków. Jest to tabela nr 1. I czytam z danych tej tabeli. Dotyczy to zwiększenia wynagrodzeń bezosobowych o kwotę 2300 tys. zł. Znacząco zwiększają się wydatki na nagrody konkursowe. Myślę, że pani minister odpowiedziałaby nam na temat tego prawie czterokrotnego zwiększenia. Nie ma na ten temat nic powiedziane. Zwiększają się o około 1 mln zł podróże zagraniczne. Poprosiłabym tu o wyjaśnienie. I ostatnie pytanie jest następujące. Każdy, kto chciał grodzić Sejm miał jakiś kłopot. Mieliśmy z tym grodzeniem Sejmu kłopot. W tym roku są ponowione te wydatki. Zaplanowano ogrodzenie terenu Kancelarii Sejmu od strony ulicy Wiejskiej. Kwota wydatków 1 mln zł. To są moje wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Opioła, bardzo proszę.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, ja prosiłem rok temu – i za co dziękuję, bo wiem, że posłowie dostali – o informację dotyczącą systemu pomocy dla parlamentarzystów Lex, czyli tej usługi informatycznej. To jest jakby w zakresie pytania pana przewodniczącego Głogowskiego. Wiem, bo rozmawiałem z panią minister, że bardzo mało osób z parlamentarzystów się zgłosiło. Ale swoją drogą dotarłem do tej informacji i jak ona była zawarta na iPadach i trzeba było uzupełnić tę informację przez parlamentarzystów, to odniosłem takie wrażenie, że większość z parlamentarzystów w ogóle

nie wiedziała o tej informacji. Nawet nie było słowniczka wyjaśniającego poszczególne pojęcia, poszczególne usługi, które zostały tam zawarte, dlatego że były po prostu tylko i wyłącznie enumeratywnie wypisane firmy, które oferują tę usługę.

Moja prośba jest następująca. Może, gdyby poszła informacja tylko i wyłączenie do biur poselskich, dlatego że to w większości była prośba, jak w przypadku mojego biura poselskiego od moich pracowników. Oni przy różnego rodzaju pismach urzędowych czy sprawdzaniu aktów potrzebują tego rodzaju pomoc.

W związku z tym jakby można było ze strony kancelarii wysłać takie zapytanie tylko i wyłącznie do biur poselskich. Moją intencją bowiem było to, że to nie ma być system, który… Oczywiście, jeżeli parlamentarzyści będą chcieli z tego korzystać, to będą mogli, ale w jakiś sposób to miałoby usprawnić naszą bieżącą pracę w biurach poselskich. I ten system, który kancelaria nam oferuje w postaci usługi informatycznej, która jest cała zbudowana i funkcjonuje, można było ją po prostu wyposażyć o taki instrument, który by był bardzo pomocny przy obsłudze osób, które odwiedzają biuro poselskie, które potrzebują pomocy prawnej. Stąd moja prośba w tym momencie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani minister, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję bardzo za te pytania. Odpowiem najpierw panu przewodniczącemu Siarce. Jeżeli chodzi o § 3040 – Nagrody o charakterze szczególnym niezaliczone do wynagrodzeń, to są nagrody dla osób, pracowników Biura Ochrony Rządu, którzy pracują przy obsłudze i opiece nad bezpieczeństwem pana marszałka. To nie są nasi pracownicy, w związku z tym są zabezpieczone takie nagrody.

Kolejna kwestia związana jest z ul. Ludną 4a. Jest to budynek, który jest widoczny. Jak jedziemy ul. Ludną, to on jest obecnie zabezpieczony czy pokryty takimi płachtami budowlanymi. Jest więc łatwy do określenia, w którym miejscu się znajduje. Może powiem kilka słów o tym budynku. Przebudowa tego budynku pozwoli na przeniesienie biur i magazynów Kancelarii Sejmu zlokalizowanych w różnych częściach miasta do jednego budynku, będącego własnością Kancelarii Sejmu. Pozwoli to również na rezygnację z opłat dzierżawy podmiotom komercyjnym wynajmującym powierzchnię Kancelarii Sejmu. To jest, proszę państwa, około milion zł, które obecnie płacimy za wynajem pomieszczeń. Generalnie będą to pomieszczenia archiwizacyjno-magazynowe, wyłącznie z archiwum materiałów niejawnych, czytelnia wraz z katalogiem księgozbioru, 43 pomieszczenia biurowe, dwie sale konferencyjne dla 20 i 30 osób, parking dla 26 samochodów oraz miejsca parkingowe dla rowerów. A więc planowane wydatki na roboty budowlane na przyszły rok to jest 12 850 tys. zł. Obecnie trwają prace planistyczne i przygotowawcze.

Kolejne pytanie dotyczyło klimatyzacji w budynku G. Podczas wyboru wykonawcy rozpatrywaliśmy kwestię zamknięcia tego budynku na czas organizacji klimatyzacji. Wykonawcy wiedzieli, że to w ogóle nie wchodzi w rachubę, dlatego też prace te będą trwały tak, aby cały czas były dostępne sale komisyjne.

Następna kwestia to gastronomia; w związku z licznymi uwagami co do jakości jedzenia serwowanego obecnie, przeprowadziliśmy konkurs dotyczący wyłonienia nowej firmy na obsługę gastronomiczną. Od 1 stycznia mamy podpisaną umowę na nową firmę. Ta firma nazywa się Party Serwis i mam nadzieję, że polepszy walory smakowe i jakościowe potraw podawanych parlamentarzystom.

Jeżeli chodzi o wzrost ryczałtu na biura poselskie i poselsko-senatorskie, to w maju tego roku była już jedna podwyżka. To jest też efekt tego, że musimy więcej zaplanować. Natomiast też zaplanowaliśmy kolejne pieniądze na podwyżkę. Być może uda nam się od 1 stycznia kolejną kwotę przeznaczyć na ryczałt na biura poselskie.

O kwestiach informatycznych dotyczących porównania z poprzednią kadencją, korzystania z tabletów, to może poproszę pana dyrektora, żeby o tym powiedział. Wiem, że prowadzi jakieś sondaże co do wykorzystania tabletów i sprzętu informatycznego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Ośrodka Informatyki Kancelarii Sejmu Zbigniew Jabłoński:

Szanowni państwo, my na bieżąco usługę informatyczną z wykorzystaniem tabletów monitorujemy. Wykorzystanie w tej chwili jest podobne, jak w drugiej części poprzedniej kadencji. Według nas praktycznie wszyscy posłowie korzystają z systemu intensywnie, szczególnie dotyczy to posiedzeń komisji. Takim dobrym miernikiem jest zużycie papieru przez Kancelarię Sejmu. Przed wdrożeniem tego systemu Kancelaria Sejmu zużywała mniej więcej 42 tony papieru rocznie, a w tej chwili zużywa 6.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Mogę kontynuować?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, pani minister.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Skowrońskiej dotyczące ogrodzenia, to faktycznie planujemy milion zł. Mam nadzieję, że uda nam się to wykonać. Ogrodzenie jest podyktowane tylko i wyłącznie wskazaniami ze względów bezpieczeństwa. Nie chcemy się odgradzać od ludzi, od mieszkańców Warszawy, główny powód to są względy bezpieczeństwa.

Na pewno też państwo zauważyliście, że zgodnie z zarządzeniem Marszałka Sejmu na teren Sejmu już nie może wejść osoba, która nie jest zgłoszona i rekomendowana przez kogoś z parlamentu, kto ręczy za tę osobę. Widzimy, co się dzieje w Europie. W związku z tym sytuacja przymusiła nas do takich działań i tak też chcemy to zrealizować, żeby poprawić również bezpieczeństwo państwa parlamentarzystów.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego Opioły dotyczące Lex-a, to oczywiście tutaj postaramy się dotrzeć do…

Poseł Marek Opioła (PiS):

To była prośba, pani minister, tylko zobrazowana tym, jak była ta informacja do posłów skierowana i wiele osób po prostu… Ja sam, nie wiedząc, co dana firma proponuje, nie umiałbym odpowiedzieć na to pytanie. W związku z tym to była moja prośba, czy możemy skierować tę usługę i przekierować ją na biura, żeby biura były bardziej aktywne w tym kontekście.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak, bo firma Lex oferuje szerokie spektrum i komentarzy, i różnego rodzaju informacji dotyczących prawa. Nie każdy parlamentarzysta ma potrzebę korzystania z każdej…

Poseł Marek Opioła (PiS):

Zgadza się.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Stąd takie pytania szczegółowe. Widziałam tę ankietę, ale nie udało nam się inaczej. Faktycznie skierujemy to jeszcze do biur poselskich.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Skowrońskiej dotyczące załącznika i pozycji nagrody konkursowe. Planujemy tutaj wzrost, ponieważ obecnie, w tym roku brakowało środków na nagrody. Są to nagrody przeznaczane głównie dla młodzieży, na nagrody konkursowe. W związku z tym planujemy zaktywizowanie tych konkursów i stąd też te nagrody.

Jeszcze umknęło mi to pytanie dotyczące wizyt młodzieży w okręgach, planowane na 1800 tys. zł. A więc od 1 stycznia każdy z parlamentarzystów, wzorem Parlamentu Europejskiego ma prawo zaprosić grupę osób…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Od którego miesiąca?

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Od 1 stycznia przyszłego roku, 2017 r. Każdy z parlamentarzystów ma prawo zaprosić taką grupę. Sejm pokryje koszty transportu oraz obiadu w Kancelarii Sejmu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Ile osób?

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tyle, ile mieści autokar. Myślę, że to jest 39. Dwupoziomowy autokar mieści 50 osób. Jest to w zależności od tego, ile taki autokar mieści osób.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani minister, bardzo zależy nam na precyzyjnym określeniu, bo myślę, że z tej formuły kiedyś urządzałam prywatnie… Przepraszam, czy mogę panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Grzecznie będzie. Chodzi nam o to, żeby jednakową miarę przyjąć, nie, że jeden piętrowy, tylko na określoną liczbę osób.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

50 osób.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Chodzi o to, żebyśmy znali takie kryteria. Próbuję każdego roku zrobić jakiś konkurs.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

A więc taka grupa 50-osobowa…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

To nas satysfakcjonuje.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli będziecie państwo gościli u nas w firmie serwującej obiad, to będziemy się rozliczać na podstawie not. Każdy będzie mógł zaprosić na obiad i zapewnić ten transport.

Kontynuując, powiem jeszcze o podróżach służbowych zagranicznych. Proszę państwa, wiadomo też, że jest wzrost cen wyjazdów, stąd ta zwyżka. Też zależy to od kursu dolara czy euro w stosunku do polskiej waluty.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Sejmu? Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, chciałabym zwrócić uwagę na jeden temat. Czasami jak rozmawiam z różnymi posłami o pracownikach w biurach poselskich, to rozmawiamy również o kwestii ubezpieczeń pracowników w biurach poselskich. Pracownicy w biurach poselskich chcieliby również mieć stworzony system ubezpieczeń grupowych, tak jak my mamy. Wiadomo, że w momencie kiedy mamy pojedynczych pracowników, to oni i tak za te ubezpieczenia płacą sami z własnej części wynagrodzenia. To może być potrącane przez nas bezpośrednio, tak więc nie ma żadnych obaw. Natomiast wydaje mi się, że to w waszej gestii leżałoby zorganizowanie tego typu systemu dla pracowników biur poselskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję za ten temat. Zastanowimy się w gronie dyrektorów i przedstawimy informację.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem, czy ktoś z państwa zgłasza… Proszę?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

A jednak… Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Przepraszam za spóźnienie. Podobno było pytanie, ale nie było odpowiedzi o stany zatrudnienia, tak jak to mam zawsze w zwyczaju pytać co roku. Bardzo bym oczekiwał takiej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, czyli stan zatrudniania – projekt na rok 2017, tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

I jeszcze w aspekcie zaplanowanych 900 tys. zł na umundurowanie Straży Marszałkowskiej, gdyby pani minister była łaskawa podać, jaki mamy stan zatrudniania Straży Marszałkowskiej. I już zupełnie w kwestii elegancji, dzisiaj na posiedzeniu Komisji było o tym sporo, pani minister nie wie, ale kiedy panowie ze Straży Marszałkowskiej znów, tak jak naście lat temu, będą mówić dzień dobry chociażby paniom posłankom, a na pewno wstawać w ich obecności?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o zatrudnienie, to mamy średnio, od kilku lat, około 1191 pracowników. Planujemy wzrost zatrudniania ze względu na to, iż chcemy rezygnować zupełnie z outsourcingu. Chodzi o firmy sprzątające. Uważamy, że panie sprzątające powinny być osobami nam znanymi, a nie osobami zazwyczaj zatrudnianymi na umowę zlecenie. Pomieszczenia klubowe i przewodniczących klubów są sprzątane przez osoby z outsourcingu. Często dostawaliśmy takie sygnały, że jednak ze względu bezpieczeństwa lepiej, gdyby to byli pracownicy Kancelarii Sejmu. W związku z tym łączy się to z tym, że nie przedłużamy umów outsourcingowych na następny rok, tylko będziemy musieli zatrudnić dodatkowe osoby, panie sprzątające. To samo dotyczy na przykład hydraulików w Domu Poselskim. Obecnie hydraulicy czy elektrycy są z firm zewnętrznych. Uważamy, że jednak jest to niedobra sytuacja i aby dbać o bezpieczeństwo parlamentarzystów decydujemy się, że od stycznia będą te osoby zatrudnione przez Kancelarię Sejmu. Chodzi o to, żebyśmy znali te osoby, by miały one stałą pracę i były do naszej dyspozycji, a nie przypadkowe osoby, które często w zastępstwie przychodziły do pokojów naszych parlamentarzystów.

Planujemy również powiększyć Biuro Stosunków Międzynarodowych, merytoryczną częścią osób. Zatrudnimy osoby, które będą na wysokim poziomie wykształcenia, przynajmniej ze znajomością dwóch języków Unii Europejskiej.

Czy jeszcze coś pominęłam?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Straż Marszałkowska.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak, Straż Marszałkowska. Straż Marszałkowska to obecnie około 60–70 osób, a raczej ponad 100 osób, przepraszam. Planujemy dodatkowe zatrudnienie w Straży Marszałkowskiej, ponieważ mamy nowe posterunki, które zostały otwarte w związku z budynkiem S.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Przede wszystkim Komisja do Spraw Służb Specjalnych, pani minister, to generuje. Na jednym posiedzeniu przynajmniej jest 4 strażników czy czasami nawet 5 do 6 strażników dochodzi, którzy są na bieżąco podczas posiedzenia. W związku z tym rotacja, przy wykorzystaniu tej sali, jeżeli ona będzie tak wyglądała, jak wygląda, czyli w tej sposób, że nie będzie to tylko sala Komisji ds. Służb Specjalnych, ale będzie wykorzystywana jako sala do posiedzeń niejawnych innych komisji, powoduje, że po prostu ta Straż Marszałkowska musi mieć większą rotację. Chodzi o większą liczbę, bo bodajże jest chyba ponad 40 strażników przystosowanych właśnie do obsługi tylko i wyłączenie tego zagadnienia, jakim jest sala do posiedzeń niejawnych. Przepraszam…

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

To wszystko jest właśnie w budynku S.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Praktycznie z tym się zderzam codziennie. A wiem, że inne komisje, komisja śledcza MON-owska też zaczyna działać, w związku z tym ta sala będzie spełniała swoje wymogi pod tym względem.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Który to jest budynek?

Poseł Marek Opioła (PiS):

Jest to budynek S.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

To jest ten nowy budynek, który został wybudowany. A więc wzrost zatrudnienia w Straży Marszałkowskiej – oprócz tej kwestii, o której pan przewodniczący nadmienił – wiąże się ze zmianą zarządzenia Marszałka Sejmu dotyczącą wstępu na teren Sejmu. Osoba postronna będzie legitymowana i to też wymaga większej liczby pracowników Straży Marszałkowskiej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł chciał zapytać o to „dzień dobry" tak? To jest kwestia dobrego wychowania i kultury.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Będziemy mówić o mundurach, to również jest kindersztuba, którą powinien narzucić przełożony. Pamiętam, będąc młodym człowiekiem, jak kiedyś byli strażnicy wychowani.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jest mi niezmiernie przykro to słyszeć. Natychmiast poczynię kroki i przeprowadzę rozmowę z komendantem na ten temat.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jestem zaskoczona, powiem szczerze.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pani minister, byłem świadkiem takiej oto sytuacji, że dwukrotnie z moją koleżanką przechodziłem obok strażników Straży Marszałkowskiej. Pierwszego dnia była jeszcze wicemarszałkiem Sejmu, a drugiego dnia była już zwykłą posłanką. Pierwszego dnia ci sami panowie trzaskali obcasami, jak oficerowie z okresu międzywojennego, za drugim razem nie mieli ochoty wstać. To jest jakby prośba, a nie uwaga. Ja sobie w pełni zdaję sprawę, że pani minister za to nie odpowiada. Natomiast w związku z tą rozbieżnością, moje pytanie nie dotyczyło dokładnie stanu, ale jeżeli założyć najniższą liczbę 60 – którą pani minister powiedziała – a doszliśmy do 100, to i tak cena munduru kształtuje się między 9 a 15 tys. zł. To ja bym chciał wiedzieć, skąd ta gabardyna na te mundury, bo to trochę dużo.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli chodzi o mundury, to są to nie tylko mundury dla Straży Marszałkowskiej, ale też robocze. To są mundury reprezentacyjne i robocze.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tzw. koszarówki itd. To jest całość.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę. Może wypowie się pani minister, albo pani minister wskaże osobę z Kancelarii.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Panie pośle, chodzi o mundury reprezentacyjne i takie służbowe na co dzień, które Straż Marszałkowska nosi. Planujemy też w przyszłości zmianę umundurowania Straży Marszałkowskiej z różnymi atrybutami…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ok., ale to są nadal duże pieniądze. Jakie… bo ja nie znam tych ustaleń…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, może umówmy się co do tego, że pan otrzyma od pani minister pełną informację dotyczącą tego zakresu; tak jak zresztą pani poseł Skowrońska prosiła Kancelarię Prezydenta o szczegółowy wykaz wydatków. Dotychczas w praktyce Komisji nie wkraczaliśmy aż tak głęboko w kwestie dotyczące planowanych wydatków. Jeśli pan poseł sobie życzy, to Kancelaria Sejmu przedstawi panu posłowi pełen komplet dokumentów dotyczących tej propozycji, tego projektu.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Bynajmniej, panie przewodniczący. Nie życzę sobie kompletu dokumentów. To jest dość banalna sprawa. Chciałem tylko i wyłączenie zapytać, jakie są uregulowania. Jeśli strażnikowi Straży Marszałkowskiej przysługuje umundurowanie, to chciałem się dowiedzieć. Kolejarze, hutnicy mają rozpisane, ile przysługuje butów ochronnych itd. Jakie to są wielkości? Jeżeli mówimy o dwóch mundurach, to 15 tys. zł na osobę, to jest nadal na dwa mundury bardzo dużo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pani minister chce się odnieść do tej wypowiedzi?

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Panie pośle, ja przygotuję – tak jak pan przewodniczący sugerował – informację o liczbie pracowników, bo nie chcę wprowadzać w błąd, ponieważ obecnie robimy też nabór i nie wiem, ile jest dokładnie pracowników Straży Marszałkowskiej. Przedstawię też, co wchodzi w skład umundurowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

To jest jakby nie patrzeć prawie milion zł.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

No, tak. I dlatego pan poseł zaspokoi ciekawość nie tylko w sensie takim, powiedziałbym, epistemicznym, ale również mającym charakter głęboko ekonomiczny. Mam nadzieję, że taką informację pan otrzyma.

Spróbuję po raz trzeci zadać pytanie, czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Kancelarii Sejmu? Uwag nie słyszę.

Informuję, że przyjęcie opinii dla Komisji Finansów Publicznych nastąpi po rozpatrzeniu przez Komisję wszystkich części na końcu posiedzenia.

Dziękuję pani minister, dziękuję panom ministrom. Krótka techniczna przerwa. Dziękuję bardzo.

P.o. Szefa Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia projektu budżetu państwa na rok 2017 w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i w części 83 – Rezerwy celowe, zakresie pozycji 17.

Proszę o zabranie głosu panią minister Beatę Tokaj. Zresztą przepraszam, nie powitałem pań, przepraszam. Serdecznie witam panie i panią minister szczególnie. Bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, budżet Krajowego Biura Wyborczego na 2017 r. zaplanowano w kwocie 71 447 tys. zł. I to jest o prawie 15 mln zł mniej niż budżet zaplanowany na rok ubiegły.

To zmniejszenie kwoty wynika ze znacząco niższych wydatków na przeźroczyste urny wyborcze, aczkolwiek na 2017 r. Krajowe Biuro Wyborcze zaplanowało kwotę 8800 tys. zł na przeźroczyste urny dla obwodów odrębnych i na urny zapasowe. Projekt wydatków obejmuje dotacje celowe w kwocie 16 450 tys. zł, na prowadzenie i aktualizację rejestru wyborców i odrębnej części rejestru obejmującej obywateli państw Unii Europejskiej oraz właśnie zakup urn przeźroczystych, o których mówiłam wcześniej.

Projekt obejmuje świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące Krajowego Biura Wyborczego, to jest kwota ponad 50 mln zł, na które składają się wynagrodzenia 455 pracowników w całym kraju, pochodne od tych wynagrodzeń, składki na ubezpieczenie PFRON, a także są tu ujęte wydatki na czynsz, wynajem pomieszczeń biurowych i archiwalnych dla delegatur oraz szkolenia pracowników.

Projekt wydatków obejmuje również wydatki majątkowe, w kwocie ponad 4 mln zł. Zaplanowano tę kwotę na zakup jednolitego programu finansowo-księgowego dla wszystkich jednostek, w biurach, w całym kraju wraz z serwerami. Kwota ta również obejmuje zakup licencji na oprogramowanie systemowe, antywirusowe i przechowywanie danych.

W ramach wydatków zgłoszonych do rezerwy celowej budżetu państwa zaplanowano kwotę prawie 3 mln zł na system informatyczny, który jak wiadomo jest budowany od stycznia 2015 r. jako system wsparcia organów wyborczych. A co za tym idzie również zakup sprzętu komputerowego, licencji na rozbudowę systemów, na rozbudowę sieci połączeń z centrum zapasowym, urządzenia zapewniające bezpieczeństwo w sieci, na potrzeby tworzenia systemów dla wyborów samorządowych i Parlamentu Europejskiego.

Na zadania wyborcze zgłoszone do rezerwy celowej na 2017 r. zaplanowano kwotę ponad 131 000 tys. zł i w tej kwocie się mieszczą wybory uzupełniające do Senatu. Średnio przyjęliśmy trzy akcie wyborcze w średniej wielkości okręgach. To daje kwotę 2400 tys. zł. Zwiększyliśmy ją o 150 tys. zł w stosunku do roku ubiegłego ze względu na obowiązek zapewnienia kopert w każdym lokalu obwodowej komisji wyborczej, a także druków informujących wyborców o wyborach. To jest obowiązek wójta, z tym że te pieniądze musimy mu przekazać. W tej kwocie, w rezerwie celowej są wybory przedterminowe, ponowne, do nowych rad, uzupełniające oraz referenda, gdzie przeznaczono kwotę 9662 tys. zł. Również kwotę zwiększono ze względu na koperty i druki informujące o wyborach dla wyborców. W tej kwocie również jest kwota na referendum ogólnokrajowe z dwudniowym głosowaniem. Zaplanowano kwotę 119 mln zł, ponieważ w 2015 r. koszt jednodniowego referendum wyniósł 72 mln zł. Zaplanowaliśmy jeszcze koszt niszczenia dokumentów z referendum. To jest 350 tys. zł. I to jest właśnie rezerwa celowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz pana przewodniczącego Tomasza Głogowskiego o wygłoszenie koreferatu. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pani minister, nie będę oczywiście powtarzał wszystkich tych kwot, które pani minister podawała. Oczywiście zwraca uwagę, od razu na pierwszy rzut oka, pierwszy ogląd budżetu, że jest to budżet niższy o 15 mln zł w porównaniu z rokiem poprzednim, czyli w wysokości 83% planowanego wykonania na ten rok. To oczywiście wynika z tego, że w tym roku dużą pozycją był zakup dużej liczby przeźroczystych urn. Ten zakup w przyszłym roku już będzie finalizowany i dotyczyć będzie – jak pani minister powiedziała – tylko zakupu do obwodów zamkniętych i jakaś liczba rezerwowych urn.

Pytaliśmy o to na poprzednich posiedzeniach. Pani minister zrelacjonowała, że ten zakup przebiegał bez większych problemów. Chciałem zapytać, czy wszystkie samorządy sobie z tym poradziły, czy może były jakieś oporne, które z jakiś powodów nie dały sobie

rady z tym zadaniem. Czy już rzeczywiście, gdy dojdzie do wyborów, wszędzie to głosowanie będzie przebiegało w urnach przeźroczystych?

Rok przyszły jest rokiem raczej nie wyborczym. W zeszłym roku, u tych, którzy mniej uważniej czytali projekt budżetu, zaniepokojenie wzbudziło zwiększenie budżetu Krajowego Biura Wyborczego. W tym roku ten budżet nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jest przygotowany w porównywalny sposób do lat poprzednich.

Z wydatków majątkowych zwraca uwagę kolejny zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania. Dobrze pamiętamy, że przed kilku laty było to najsłabsze ogniwo systemu wyborczego.

Liczymy na to i chciałem o to zapytać, czy czas między wyborami, ten rok, który się kończy i ten przyszły, gdzie nie ma wielu wyborów, jest intensywnie wykorzystywany do testowania tego sprzętu? Czy z dużym przekonaniem może pani powiedzieć, że oprogramowanie, jak nadejdzie właściwy moment, spełni swoją rolę i nie będzie takich problemów jak na przykład przy ostatnich wyborach samorządowych?

Jest jakaś kwota zgłoszona do rezerwy celowej na przyszły rok związana z wyborami, które mogą się odbywać, czy to uzupełniającymi do Senatu, samorządu, czy na referenda. Chciałbym o to zapytać, bo często może się wydawać – może tym co mniej uważniej obserwują prace Krajowego Biura Wyborczego – że jest to instytucja, która pracuje okazjonalnie. Chciałem zapytać, jak to na przykładzie tego roku wygląda? Ile takich akcji wyborczych już przeprowadzaliście? Ile jeszcze jest spodziewanych w tym roku? Chciałbym, żebyśmy mogli mieć wyobrażenie, jak w tych latach niewyborczych ta bieżąca praca wygląda. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałby zabrać głos?

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Andrzej Łodyga:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chciałby zabrać głos?

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów Iwona Sokolińska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

A zatem proszę panią minister o odniesienie się do uwag zgłoszonych przez pana przewodniczącego Głogowskiego. Bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Beata Tokaj:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, bardzo się cieszę, że pan zauważył, iż Krajowe Biuro Wyborcze nie zajmuje się tylko przeprowadzaniem wyborów co 4 lata. Zadań Krajowe Biuro Wyborcze ma naprawdę bardzo dużo. Co tydzień w całej Polsce odbywają się gdzieś wybory do rad albo referenda. Tych akcji wyborczych mamy do tej pory ponad 500, i to od początku roku. Nie mówię od początku kadencji. Przepraszam bardzo, ale nie pamiętam ile tych wyborów zostało przeprowadzonych za zeszły rok.

Jeżeli chodzi o urny wyborcze, to te urny po 1 lipca – tam, gdzie odbywały się wybory, wszędzie były urny przeźroczyste. W tej chwili stan jest taki, że 99% gmin posiada urny przeźroczyste. Bardzo dobrze się współpracuje. Nie mieliśmy tutaj żadnych problemów z gminą. Gminy się nie buntowały. Jest takie zadanie i trzeba je wykonać. Ale, tak jak powiedziałam, współpraca się bardzo dobrze układała, jeżeli oczywiście potrzebna była pomoc Krajowego Biura Wyborczego czy delegatur w Biurze.

Jeżeli chodzi o system informatyczny, to jak mówiłam ostatnio, nie mogę powiedzieć, że on zadziała bezproblemowo, bo to są urządzenia techniczne. Nie można powiedzieć, że coś na pewno zadziała. Ja tylko powiem, że jesteśmy na dobrej drodze. Oczywiście nie chcę zapeszać, ale w tej chwili, jeżeli chodzi o wybory samorządowe jesteśmy gotowi przeprowadzić do końca roku w sejmikach województw i w powiatach, ponieważ moduł

rejestracji komitetów i rejestracji kandydatów mamy już stworzony. Pracujemy teraz nad protokołami, czyli nad wyliczeniami. I też nie chciałabym zapeszać, ale myślę, że do połowy przyszłego roku rozpoczniemy testy już całego systemu do wyborów samorządowych, oczywiście.

W tej chwili mamy stworzone moduły do wyborów wójta i referendum, które są testowane w kraju, tam gdzie się odbywa referendum czy wybory wójta ten system jest już testowany. Jak do tej pory działa poprawnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do projektu budżetu Krajowego Biura Wyborczego? Uwag nie ma.

Zatem przechodzimy do przyjęcia opinii dla Komisji Finansów Publicznych do wszystkich – zaznaczam – do wszystkich omawianych przez Komisję części budżetowych, tj. 01– Kancelaria Prezydenta RP oraz Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, 02 – Kancelaria Sejmu, 03 – Kancelaria Senatu, 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową.

Proponuję przyjęcie pozytywnej opinii. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw, zatem przystępujemy do głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, nie do wszystkich tylko do poszczególnych. Chciałbym zagłosować trochę inaczej w kwestii budżetu Kancelarii Senatu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale w tym wypadku głosujemy opinię dotyczącą całości, łączną.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Przecież to są oddzielne działy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale regulamin Sejmu i dotychczasowa praktyka wskazuje na to, że my głosując taki wniosek przyjmujemy łącznie 01 – Kancelaria Prezydenta RP, itd., tak jak tutaj przed chwilą przedstawiłem.

Zatem w związku z tym, że jest sprzeciw, z tym zaznaczeniem, iż uwaga pana posła Urbaniaka dotyczy Kancelarii Senatu, zadam pytanie: Kto z państwa jest za przyjęciem pozytywnej opinii? (7) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1).

Informuję, że Komisja przyjęła pozytywną opinię. Wraz z opinią należy wskazać posła referenta, który na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przedstawi naszą opinię. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgłaszam panią poseł Halinę Szydełko.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury pani poseł? Nie ma. Zatem uznajemy, że pani poseł będzie posłem referentem, reprezentującą Komisję Regulaminową, Spraw Poselskich i Immunitetowych na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.